№ 137. Piątek, 25 Czerwca (7 Lipca) 1871. № 137.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Za rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 „
„ 3 miesiące . 2 „
„ 1 miesiąc . — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy . . 5 „
„ 3 miesiące . . 2 50 k.
„ 1 miesiąc . . — 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — **w St. Petersburgu,** w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej; — **w Moskwie,** w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK ÓSMY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek. — Za ogłoszenie od 1-go wiersza do 12-stu, liczy się jak za całe dwanaście wierszy. — **Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.**

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH

Kalendarz prawosławny.

W sobotę, 26 czerwca (8 lipca), — św. Dawida pror.
W niedzielę, 27 czerwca (9 lipca), — św. Samps. ounst.
W poniedziałek, 28 czerwca (10 lipca), — św. Kira i Joana.

Słońce wsch. o godz. 3 min. 49; zach. o godz. 8 min. 19.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 24 Czerwca (6 Lipca) 1871 r.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	751.6	+ 20.0	76	poł.-wschodni.
1	750.7	+ 22.6	60	zachodni.
9	752.7	+ 16.6	92	północny.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W sobotę, 26 czerwca (8 lipca), — św. Elżbiety wd. i Kiljana b.
W niedzielę, 27 czerwca (9 lipca), — św. Cyryla b. Anatol.
W poniedziałek, 28 czerwca (10 lipca), — św. 7 Braci męcz.

Wysokość wody na Wiśle stóp 9 cali 1.

SPIS RZECZY.

Podróże Najjaśniejszej Rodziny.

* W *Gońcu Urzęd.* zamieszczony jest następujący telegram:

* *Ems, 22 czerwca (4 lipca).* Jego Cesarska Mość wraz z Swymi Najdostojniejszymi Dziećmi udaje się jutro do Petersthalu; obiad będzie w Wiesbaden. Najjaśniejszy Pan i Ich Cesarskie Wysokości odwiedzą w Baden Cesarzowę Augustę.

* Rada państwa w departamencie ekonomji państwa i na ogólnem zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie naczelnego prokuratora Synodu o etatach zarządu djecezjalnego w obwodach turkiestańskiego jenerał-gubernatorstwa, uchwaliła: 1) Projekt czasowego etatu turkiestańskiego domu biskupiego i katedry, z dołączeniem wykazu płacy służby kościelnej tej katedry i rozchodu na obsługę kościelną, jak również projekt czasowego etatu turkiestańskiego konsystorza duchownego, przedstawić do Najwyższego Jego Cesarskiej Mości zatwierdzenia. 2) Po nastąpieniu Najwyższego zatwierdzenia, wprowadzić zarząd djecezjalny w obwodach turkiestańskiego jenerał-gubernatorstwa od 1-go stycznia 1872 r. Jego Cesarska Mość wspomnioną uchwałę i czasowe etaty Najwyżej zatwierdzić raczył 4-go maja 1871 r.

—

* *O ustanowieniu stypendjum w gimnazjum kaliszskiem.* Zmarły Wojciech Morkowski, testamentem z 1 (13) października 1863 r., w drodze przepisanej zatwierdzonym, wyznaczył pomiędzy innemi sumę 1,200 rub. na ustanowienie jednego stypendjum z nazwą „stypendjum Morkowskiego,” dla odznaczającego się sprawowaniem ucznia pierwszych czterech klas gimnazjum kaliszskiego z rodziny Morkowskich, albo z rodziny żony testatora, Skotnickich, a w razie braku współubiegającego się z wymienionych rodzin, dla niezamożnego ucznia tegoż gimnazjum wzorowego sprawowania się, według wyboru zwierzchności naukowej. W skutku przedstawienia o tem kuratora warszawskiego okręgu naukowego, minister oświecenia publicznego, nie znajdując ze swej strony przeszkód do ustanowienia wspomnionego stypendjum na wyż wyłuszczonych warunkach, z nadaniem mu nazwy „stypendjum Morkowskiego,” najpoddanniej wyjednywał na to Najwyższe Jego Cesarskiej Mości zezwolenie, które nastąpiło d. 2 czerwca r. b.

—

* Dnia 21-go maja 1871 r. Najwyżej zatwierdzona została ustawa nowoczerkaskiego towarzystwa wzajemnego kredytu założonego w m. Nowoczerkasku w celu dostarczania za pomocą dyskonta weksli i udzielania pożyczek będącym członkami osobom wszelkiego stanu, potrzebnych do ich obrotów kapitałów.

—

* Przez Najwyższy rozkaz do wydziału marynarki co do urzędników cywilnych, w Ems, 12 (24) czerwca, *awansowany został za odznaczenie się w służbie* z rzeczywistego radcy stanu na tajnego radcę, astronom morskiego obserwatorjum w porcie Nikołajewskim, *Knorre*, z uwolnieniem, z powodu słabości zdrowia, od służby, z mundurem.

—

* Na zasadzie punktu 9-go dodatku do art. 242-go ustawy o podat. od trunków i § 1-go Najwyżej zatwierdzonych 12 stycznia 1867 roku przepisów o kaucjach i zastawach w Królestwie Polskiem, minister finansów upoważnił przyjmować akcje odeskiego akcyjnego towarzystwa oświetlania gazem na kaucje przy rozkładzie na raty akcyzy od wódki w Cesarstwie i Królestwie Polskiem do 1 lipca 1871 roku, po 83 rub. za akcję 125 rubli kapitału nominalnego.

—

* Na zasadzie punktu 3-go Najwyżej zatwierdzonej 6 lutego 1862 roku, uchwały rady państwa w sprawie zakładania miejskich banków gminnych, minister finansów, po porozumieniu się z ministrem spraw wewnętrznych, udzielił upoważnienie, do założenia banku gminnego w mieście Friedrichstadt, w gubernji kurlandzkiej.

—

* Minister finansów zatwierdził ustawę niższotagilskiego towarzystwa pożyczek i oszczędności (w Niższym Tagilsku, w powiecie wierchoturskim, w guber. permskiej).

—

* Na zasadzie istniejących przepisów pocztowych, otrzymywane pod adresem władz rządowych posyłki, przy wydawaniu ich na poczcie, mogą być otwierane tylko w obecności deputata od władzy, do której takowe są adresowane. Przepis takowy był uciążliwy dla urzędników, którzy według prawa nie mają przy sobie ani kancelarji, ani urzędników etatowych (jak naprzykład towarzysze prokuratorów i inkwirenci sądowi). W skutku tego minister spraw wewnętrznych uznał za właściwe zmienić porządek odbioru w władzach pocztowych korespondencji rekomendowanej i posyłkowej przez tych urzędników, ktory nie mają przy sobie ani kancelarji ani urzędników etatowych, nadawszy im prawo, odbierania tej korespondencji, pod osobistą ich odpowiedzialnością, za pośrednictwem upoważnionych przez nich ludzi, choćby i niekorzystających z praw służby rządowej.

—

* *Goniec Urzędowy* zamieścił następujące obwieszczenie departamentu telegrafów: Francuzka dyrekcja telegrafów zawiadamia, że komunikacja telegraficzna z Paryżem i z całą Francją zupełnie została przywrócona. Ogłaszając o tem, departament telegraficzny podaje do wiadomości publicznej, że prywatne telegramy adresowane do Francji, przyjmują się teraz bez przeszkód.

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 20 Czerwca (5 Lipca) roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 69, na które, tudzież na dawniejsze w 491 wnioskach, złożono rub. sr. 8,593 kop. 65. Na żądanie 132 uczestników (prócz procentu rub. sr. 53 kop. 39½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rub. srebr. 6,867 kop. 74½ i umorzyła książeczek 50; przeto uczestników 21,629, posiada kapitał rs. 818,593 kop. 73.

Wiadomości krajowe.

* Z powiatu kaliszskiego piszą do *Kaliszanina:* Jarzyny z powodu ciągłych prawie deszczów zarosłe chwastami, słabo i wolno wzrastają. Najniekorzystniej wszakże tegoroczna temperatura wpływa na buraki, szczególniej na sadzone w pierwszej połowie maja. Późniejsze, choć lepsze, nie zupełnie zadowalniają plantatorów. Z dzisiejszego stanu buraków sądząc, nie można się spodziewać więcej jak połowy przeszłorocznego zbioru. Sprzęt koniczyny i sianokosów już rozpoczęty, obfity zbiór obiecuje. Odstawa wełny ukończona. Mycie w ogóle w roku bieżącym pozostawia wiele do życzenia. Byłoby bardzo w interesie tak producentów wełny jak i fabrykantów, aby jarmarki wełniane przypadające w pierwszych dniach czerwca, na 2 przynajmniej tygodnie później były odłożone. Wydatek wełny przecięciowo o ⅕ część był niższy niż w roku przeszłym. Hodowla owiec od lat 20 znakomite w Kaliszskiem zrobiła postępy; a najlepszy tego dowód, iż fabryka p. Nitschego w Opatówku, znana z wyrobów cienkiego wyborowego sukna i kortów, od lat dziesięciu przeszło zaprzestała robić zakupy wełny za granicą. Wełna z zachodnich stron Królestwa Polskiego wyrobiła sobie w świecie handlowym odrębną nazwę, znaną za granicą pod nazwiskiem wełny *polskiej poprawnej.* Rodzaj ten wełny z powodu swej elastyczności potrzebnej do wyrobu cienkich sukien, bardzo jest przez fabrykantów poszukiwany. Z małych zakupów poczynionych na jarmarku wełnianym w Warszawie przez dwie najznakomitsze w kraju tutejszym fabryki, to jest p. Nitschego w Opatówku i p. Repphana w Kaliszu, widzieć można, iż obiedwie te fabryki wyrabiają sukna i korty głównie z produkowanej wełny w okolicach Kalisza. Szkoda tylko, iż z bardzo małym wyjątkiem nie kupują wełny z pierwszej ręki. Niemałe ztąd straty ponoszą producenci. Brak zarodowej owczarni odpowiedniej do rodzaju polskiej poprawnej wełny, dotkliwie czuć się daje. Mamy wprawdzie dwie zarodowe owczarnie: jedną w Skarszewie a drugą w Zbiersku; lecz pierwsza grzeszy nadewszystko wygórowanemi cenami tryków, druga zaś nie może dotąd zdobyć sobie wybitniejszego stanowiska.

—

* Urodzaje w gubernji Siedleckiej nie szczególnie się przedstawiają. Siew jarych zbóż i wschód ozimin były opóźnione, jak w ogóle wszędzie prawie, skutkiem długotrwałej zimy i ciągłych deszczów po niej. Owoce i warzywa nie lepie wróżą. Braku rąk nie należy się obawiać. Cena najmu zwykła.

—

* *Kur. Lub.* pisze: Donieśliśmy o odbyciu się zabawy loterji fantowej na rzecz budowy szpitala starozakonnych w Lublinie. Rezultat z tej zabawy pod względem wpływów i wydatków jest następujący: Ze sprzedaży biletów loteryjnych wpłynęło rub. 653 kop. 40, z naddatków przy kupnie biletów rub. 17 kop. 60, z opłat przy wejściu do ogrodu rub. 143 kop. 70, razem rub. 814 kop. 70; z tego potrąciwszy koszta urządzedzenia namiotu, fajerwerków, kupno fantów i t. d. rub. 160, pozostało czystego dochodu rub. 654 k. 70.

—

* Ceny zboża. Podług dostarczonych nam wiadomości z dnia 7 (19) czerwca r. b. przez gubernatora kieleckiego, ceny zboża w gubernji kieleckiej od 1 (13) do 8 (20) czerwca były następujące: za czetwert żyta płacono przecięciowo rs. 6 k. 85, owsa rs. 4 k. 47½, za pud siana k. 40½, słomy k. 30½.

Z innych gubernij.

* Oświecenie publiczne. Dnia 5 czerwca otwarte zostały w Aleksinie w gubernji tulskiej kursa pedagogiczne dla nauczycieli tutejszych szkół ludowych, pod kierunkiem pedagoga N. P. Malinina, znanego już w gubernji ze swej działalności na kursach pedagogicznych odbytych w zeszłym roku. Kursów tych słucha do 20 nauczycieli wiejskich, powołanych w tym celu do miasta. Z tej ogólnej liczby słuchaczy, większą część stanowią studenci duchownego seminarjum; pozostałą, zresztą nieznaczną, cząstkę stanowią księża i djakoni, zajmujący się wykładem w szkołach ludowych. Wszyscy utrzymywani są kosztem funduszu szkolnego, przyczem utrzymanie każdego słuchacza, w ciągu półtora miesięcznego okresu kursów pedagogicznych, będzie kosztowało przeszło 20 rubli. Tym sposobem ogólna cyfra wydatku na kursa pedagogiczne, łącznie z 500 rub. wynagrodzenia dla pedagoga, w przybliżeniu będzie dochodziła do 1,000 rub. (*Gołos*).

—

* Drogi komunikacji. *Kiewlanin* donosi, że 15 czerwca, nastąpiło otwarcie ruchu pasażerskiego i towarowego na drugiej sekcji moskiewsko-kremieńczugskiej kolei żelaznej od Charkowa do Połtawy.

* W dzienniku *Wołogodz. Gubern. Wiedom.* piszą, że 4 czerwca w Wołogdzie miało miejsce uroczyste otwarcie robót grabarskich przy budowie jarosławsko-wołogodzkiej kolei żelaznej.

—

* Różne wieści. Moskiewski korespondent *Gołosa* pisze o moskiewskich pożarach: „Do pożarów budowli przyłączyły się teraz pożary składów z towarami. Nieszczęście spada na bawełnę. Cztery dni z kolei straż ogniowa zaliwała kupy amerykańskiej bawełny, złożonej za miljony rubli w kilku punktach Moskwy; spaliło się za jakie półtorakroćstotysięcy rubli bawełny na ulicy Nowej Basmannej, w ogromnych składach negocjanta Prowe, a teraz pali się taki sam skład na Solance, u Bogau i sp. „Pali się,” zresztą nie jest wyrażenie dokładne w tym wypadku; nie pali się ale tli się bawełna wewnątrz bel, mocno upakowanych i ściągniętych żelaznemi obręczami. Powiadają że szkody poniesione przez tych negocjantów dochodzą do kilku kroć stotysięcy rubli, w czem, rozumie się, niema nic nieprawdopodobnego. Powiadają także, iż pożar tej bawełny zaczął się jeszcze na morzu, a w Moskwie tylko się kończy, że na parostatku, naładowanym bawełną, a zakontraktowanym do Rewla, zdarzył się pożar prawie przed samą przystanią, że pożar ten zatamowano, wprowadzono holownikiem parostatek do przystani i widocznych oznak tlenia się bawełny wtenczas nie można było dostrzedz, że następnie ta bawełna wyprawiona do Moskwy i ściśle upakowana, długo tliła wewnątrz bel nieszczęście, jakie dopiero teraz się ujawniło. Nie wiem o ile prawdziwe są te pogłoski, ale wiem, że prawie jednocześnie ukazał się pożar bawełny w dwóch wymienionych przezemnie moskiewskich składach. Teraz prawie cała bawełna leży w nich mokra, ponieważ z ostrożności polewają wodą i te z przywiezionych partij, które nie mają oznak palenia się. Mnóstwo robotników, mężczyzn i kobiet, najęto teraz dla rozpakowania bel, i całe szeregi wozów wywożą ze składów roztrzepaną bawełnę dla przesuszenia jej na najętych w tym celu przez pogorzałych właścicieli rozległych placach miejskich. Niemało palącej się bawełny powrzucano do rzeki Moskwy i do stawu „Krasnyj Prud,” około stacji Mikołajewskiej kolei żelaznej. Pożar bawełny jest najbardziej zdradziecki; ogień ukazuje się w nawet takich belach, gdzie po najstaranniejszem obejrzeniu na minutę przedtem, nie dawało się spostrzegać niebezpieczeństwa; dla tego taki pożar na długo odciąga siły straży ogniowej, a teraz w Moskwie ledwo może ona wystarczyć. Przy pożarze bawełny w składach p. Prowe sikawka, nie ustając na chwilę, działała trzy doby; dla bezustannego napływu wody przeciągnięty był rękaw długości *ćwierć wiorsty*, do rozległego stawu znajdującego się na ulicy Basmannej w domu Sokołowowej, a na brzegu stawu przez trzy doby dzień i noc, pompowała wodę lokomobila. Na Solance u M. Bogau i sp., sikawka pracuje jeszcze i teraz, zatem czwartą dobę.” Tenże korespondent podaje wiadomości o zamiarach ministerstwa marynarki pod względem mającej nastąpić wystawy politechnicznej w Moskwie. „Najlepszą ozdobą historycznej części tego oddziału,” — powiada on — będzie drogi dla naszych marynarzy „dziadek ruskiej floty,” stary mieszkaniec petersburski, mieszczący się w domku Piotra Wielkiego, na stronie petersburskiej. Łódź tę zamierzano przywieść na czas wystawy do Moskwy, a ponieważ przy jej przewozie koniecznie trzeba przedsięwziąć środki, aby historyczna ta rzadkość nie ucierpiała przez podróż, przeto będą urządzone osobne „walce,” na które postawi się łódź dla przesłania pociągiem do Moskwy. Zamierzone jest wynieść ją z jej obecnego lokalu z szczególną uroczystością, dla czego, oprócz oddziału marynarzy, będą odkomenderowane dla asystowania przy jej podniesieniu, oddziały z pułków gwardji współczesnych Piotrowi I. Też same pułki będą uszykowane na Newskim Prospekcie, szpalerami od placu Admiralicji do debarkaderu kolei żelaznej, i pośród tego wojska Piotra, ocieniony sławnemi sztandarami starej gwardji, przy dźwiękach uroczystego marszu, powoli wyruszy morski pierworodny Piotra Wielkiego, żeby czasowo opuścić stolicę wielkiego założyciela ruskiej floty wojennej i przyozdobić sobą narodową uroczystość Rosji. Oddziały tych wojsk, jak słychać, mają być przeprowadzone do Moskwy, dla spotkania drogiego gościa i trzymania przy nim warty honorowej. Oprócz tego z Kronsztadu i z carskosielskiego jeziora zamierzają przewieść do Moskwy statki mało biorące wody, które mogłyby utworzyć na naszej płytkiej rzece Moskwie, niewielką flotylę rzeczną. Na brzegu będzie ustawiony, jak słychać, wielki maszt korwety, prawdziwej wielkości, z całem uzbrojeniem żaglowem, dla dotykalnego obznajmienia zwiedzających wystawę ze sztuką kierowania żaglami. W tym celu przewieziony do Moskwy oddział marynarzy, będzie wykonywał na maszcie ewolucje. Dla oddziału budowy statków wojennych i w ogóle wydziału wojskowo-morskiego, obfity materjał dostarczy dla wystawy muzeum ministerstwa marynarki. Historyczny rozwój ruskiej floty wojennej, będzie reprezentowany przez cały szereg modeli statków, poczynając od drewnianych żaglowych, kołowych i kończąc na śrubowych, żelaznych, opancerzonych statkach i monitorach. Artylerja morska będzie reprezentowana także z całą pożądana całkowitością. Pod tym względem okoliczności obecnej chwili sprzyjają, jak nie można bardziej, wystawie. Wiadomo, że teraz w ministerstwie marynarki odbywa się swego rodzaju walka pomiędzy dwoma specjalnościami — budową statków i artylerją. Reprezentanci pierwszej gałęzi morskiej techniki wojennej, robią wszelkie wysilenia, żeby wyszukać najpewniejsze techniczne przyrządy dla obrony statku od niszczącego ognia artylerji, a artylerzyści, na obrót, starają się za pomocą wszystkich środków nauki i techniki zniweczyć tworzoną przez ich przeciwników obronę. Każdy postęp jednej strony, wywołuje energiczne usiłowania drugiej, i łatwo można zrozumieć co może zyskać na tem szlachetnem współzawodnictwie technika wojennego morskiego wydziału. Tym sposobem wystawa politechniczna będzie swego rodzaju widownią, na której walczący ukażą się w całkowitem uzbrojeniu faktycznych rezultatów swych usiłowań dla osiągnięcia celu i przedstawią specjalistom owoce szanownych prac swoich, do których przyłożyli niezawodnie, i wiele umiejętności, i dowcipnych zastosowań techniki.”

* Do *Gołosu* telegrafują z Białegostoku pod 21 czerwca, o godzinie 7-ej z rana, że w Choroszczy pali się główny korpus wielkiej fabryki sukna Moes i sp. Szkody towarzystw ubezpieczeń od ognia, z powodu tego pożaru, okazują się bardzo znaczne.

* W *Niżegorodz. Listku* piszą: W lutym roku bieżącego, kantor ilewskiej fabryki żelaza, rzeczywistego radcy stanu Szypowa, doniósł policji miejscowej, że podczas eksploatowania kopalni, znajdującej się na gruncie włościańskim wsi Czerewatowa, w starym szybie kopalni, nastąpiło osunięcie się ziemi, przyczem zaledwie nie postradał życia włościanin Dymitr Łaputin. Śledztwo, wytoczone z powodu wspomnionego wypadku wykryło, że 20-go stycznia, w kopalni pracowało do stu ludzi włościan. Przy dobywaniu rudy, w jednym ze starych szybów załamały się deski, któremi zwykle podtrzymują ziemię od osunięcia się. Łaputin wziął się do naprawy; ale podczas tej roboty został zasypany w szybie piaskiem w głębokości 10 sażeni. Pozostali robotnicy bezzwłocznie zbiegli się na miejsce wypadku; lecz nikt nie brał się do ocalenia zasypanego, gdyż czyn ten przedstawiał się jako nader niebezpieczny. W tem do zgromadzonego tłumu robotników zbliża się włościanin Iwan Iwanowicz Ilin, dowiaduje się o co chodzi, i, nie namyślając się długo, postanawia podać nieszczęśliwemu Łaputinowi dłoń pomocy. W tym celu Ilin jeden, bez wszelkiej pomocy obcej, wydobywa z szybu osunięty piasek, robi nowe cembrowanie, i po upływie dwunastogodzinnej nieprzerwanej pracy, odkopuje Łaputina przy życiu. Tenże sam Ilin, w 1867 roku ocalił podobnym sposobem życie włościaninowi wsi Kapergi Janowi Timofiejewowi, zasypanemu w szybie przy dobywaniu rudy, w głębokości 17 sażeni. Wówczas odważny i ludzki wieśniak, pracował bez przerwy 16 godzin. Oba czyny Ilina poświadczone zostały przez robotników zakładu ilewskiego, w liczbie stu. Rząd gubernjalny niżegorodzki, do wiadomości którego doszły czyny Ilina, stara się w ministerstwie spraw wewnętrznych o wynagrodzenie Ilina złotym medalem z napisem „za ocalenie ginących.”

* Z Winnicy donoszą do *Kijewlanina*, że 7-go czerwca, o godzinie 12-ej w dzień, wybuchnął tam wielki pożar, który ogarnął z dwóch końców około 20 domów. Niebezpieczeństwo przy silnym wietrze, zagrażało całemu miastu; lecz, podług słów korespondenta, zapobieżono temu przez nader energiczne rozporządzenia p. sprawnika, komendy policyjnej, oraz łączne spółdziałanie mieszkańców. Straty obliczają na 30,000 rub.; przyczyna pożaru dotyczas nie jest jeszcze wiadomą.

* W *Kronsztad. Wiestniku* opowiadają, że w tych dniach, w Kronsztadzie, żyd jakiś zastawił u pewnej staruszki, za 1,225 rub. całą kolekcję brylantów, które okazały się prostemi szkłami, niewartującemi nawet półtrzecia rubla. W Kronsztadzie krążą wieści, ze dla dokonywania różnych oszustw z brylantami, uorganizowaną jest cała banda oszustów, których główna siedziba znajduje się w Petersburgu.

—

* Sprawa sądowa.—„Dziennik żydów ruskich” podaje szczegóły sprawy Katzmana, która obudziła powszechne zajęcie w publiczności. Okoliczności tej sprawy są następujące: Na wezwanie moskiewskiego konsystorza duchownego, Katzman pociągniony został do odpowiedzialności sądowej, jako oskarżony o przejście z prawosławia na wyznanie żydowskie, i że pomimo napomnienia władzy duchownej, nie powrócił do prawosławia, tłumacząc się, że nie miał zamiaru wychrzcić się i że ochrzczony został w wieku dziecinnym, a zatem bez przekonania. Wyrok sądu okręgowego moskiewskiego opierał się na tem, że lubo stanowczo dowiedziono, że Katzman w wieku lat 11, będąc kantonistą, ochrzczony został wedle obrządku wiary prawosławnej; lecz aby wykonywał obrządki wiary prawosławnej i rzeczywiście należał do prawosławia—niczem nie udowodniono, przeciwnie, z akt sprawy pokazuje się, że Katzman, pomimo dopełnionego nad nim w nieletności obrzędu chrztu, pozostawał w wyznaniu żydowskiem i wykonywał obrządki tego wyznania; a przeto, nie widząc zasady do uznawania Katzmana za odpadłego od prawosławia, sąd postanowił uważać Katzmana za usprawiedliwionego. Na skutek odwołania się pomocnika prokuratora, sprawa przeniesiona została do izby sądowej moskiewskiej, która uznała, że podług art. 53 ust. o zapobieganiu i tamowaniu przestępstwa, dowodem odstąpienia od prawosławia jest: własne przyznanie się oskarżonego i wykryte przez śledztwo okoliczności; że Katzman przyznał się do wykonywania obrządków wyznania Mojżeszowego, pomimo przyjętego poprzednio chrztu; a zatem dostateczne są zasady dla przekonania o odstąpieniu oskarżonego; dalej izba uznała, że chociaż Katzman ochrzczony był mając 11 lat wieku, lecz dopełnienie chrztu miało miejsce przed zapadnięciem prawa 4 grudnia 1862 r., gdyż chrzest nastąpił w r. 1855, a prawo to w danym przypadku nie ma wstecznej mocy. Przeto izba postanowiła: uznając Katzmana winnym czynu przewidzianego w art. 185 kod. kar., oddać go władzy duchownej wyznania prawosławnego dla upomnienia z zastrzeżeniem, aby do czasu powrotu do chrześcjanizmu, tenże nie używał praw stanu, a majątek jego aby wzięty był w opiekę na cały przeciąg pobytu jego pod admonicją duchowną. Od tego wyroku izby sądowej obrońca Katzmana, przysięgły umocowany Kupernik, założył skargę kasacyjną, w której wyjaśnia: 1) że uchwała rady państwa, Najwyżej zatwierdzona 4 grudnia 1862 r. nie stanowi nowego samoistnego prawa, a odnosi się do art. 97 ust. o zap. i tam. przestępstw i wydana została w rozwinięciu tegoż artykułu, i 2) że na zasadzie art. 61 t. 1 prawa zasadniczego, postanowienie rady państwa z d. 4 grudnia 1862 r. jest obowiązujące, a w skutku tego, powrócenie Katzmana do wyznania żydowskiego nie może być rozbierane jak odstąpienie od prawosławia. A przeto Kupernik żąda uchylenia wyroku izby sądowej. Pomocnik naczelnego prokuratora Leontjew, w wnioskach swoich w tej sprawie wyraził w przybliżeniu co następuje: „Żądając uchylenia wyroku izby sądowej, obrońca oskarżonego w skardze kasacyjnej wystawia jako powód do tego uchylenia jedynie tę okoliczność, że izba sądowa mylnie tłumaczyła art. 61 t. 1 pr. zasad., uznając, że Najwyżej zatwierdzona 4 grudnia 1862 r. uchwała rady państwa jakoby nie ma wstecznej mocy, gdy tymczasem podług objaśnienia obrońcy, postanowienie to służy tylko rozwinięciem poprzedniego prawa objętego w art. 97 ust. o zap. i tam. przest. Twierdzenie to, podług mego zdania, nie może zasługiwać na uwagę, jako oparte na mylnem tłumaczeniu art. 61 prawa zasadniczego. Podług ścisłego brzmienia tego artykułu, nowe prawo w takim tylko razie może wstecz działać, kiedy w niem wyraźnie powiedziano, że ono służy rozwinięciem poprzedniego prawa. Tymczasem w Najwyżej zatwierdzonem postanowieniu rady państwa 4 grudnia 1862 r., zamieszczonem w Zbiorze Praw jako dodatek do art. 97 t. XIV ust. o zap. i tam. przest. w dalszym ciągu z r. 1863, wcale nie masz takiego stanowczego zastrzeżenia, a zatem prawo to, jako nowo postanowione, nie może rozciągać się do czasu przeszłego. Jeżeli zaś rządzący senat nie uzna możliwem przychylić się do tego mego wniosku, w takim razie jestem zdania, że niewłaściwość pod tym względem wyroku izby sądowej nie może skutkować uchylenia wyroku na tej zasadzie, że nie zachowanie porządku ustanowionego powyższą uchwałą rady państwa, przy przejściu Katzmana na prawosławie, mogłoby skutkować tylko pociągnięcie do odpowiedzialności osób, które naruszyły takowy porządek; ale nie może bezpośrednio kasować należenia jego do prawosławia, zwłaszcza w danym przypadku, gdy upłynął tak znaczny przeciąg czasu między niewłaściwem jakoby nawróceniem Katzmana na prawosławie a odpadnięciem jego od prawosławia, gdyż izba sądowa uznała, że oskarżony Katzman, po dopełnieniu nad nim sakramentu chrztu św. w 11 roku wieku, należał do prawosławia, znajdując się poprzednio w szkole kantonistów a następnie w służbie wojskowej. Po przyznaniu zatem tych faktów, traci wszelkie znaczenie ta okoliczność, czy przy nawróceniu go na prawosławie były lub nie były ściśle zachowane przepisy ustanowione prawem co do porządku przyjmowania na łono prawosławia inowierców niechrześcjańskich. W skutku tego, uznając zastosowanie do oskarżonego art. 185 kod. jako zupełnie odpowiednie faktom stwierdzonym przez izbę sądową, i stosownie do art. 912 proced. krym., wnosiłbym aby skarga obrońcy Katzmana pozostawiona była bez skutku.” Decyzja rządzącego senatu: „Z powodu naruszenia art. 797 proced. krym., wyrok izby sądowej moskiewskiej uchylić i sprawę odesłać pod rozpoznanie do innego wydziału tejże izby.”

—

* Epidemja. W *Gońcu Urzędowym* zamieszczoną została następna wiadomość o biegu cholery w Cesarstwie, podług wiadomości urzędowych, nadesłanych do departamentu medycznego między 24 i 21 czerwca 1871 r.: W m. *St.-Petersburgu* z d. 13 czerwca znajdowało się chorych 219; (od 13 do 20 czerwca) zachorow. 212, wyzdr. 61, zm. 103, pozost. 267. W *powiecie st.-petersburgskim* z d. 8 czerwca znajdowało się 3; (od 8 do 15 czerwca) zachorow. 6, wyzdr. 3, zmar. 2, pozost. 4. W *m. Kronsztadzie* z d. 11 czerwca znajdowało się 6; (od 11 do 18 czerwca) zachor. 15, wyzdr. 5, zmar. 7, pozost. 9. W *Moskwie* z d. 11 czerwca znajdowało się 123; (od 11 do 18 czerwca) zachorow. 139, wyzdr. 66, zmarło 56, pozost. 140. W *powiecie moskiewskim* (w pierwszych dniach czerwca) zachor. 32, wyzdr. —, zmar. 8, pozost. 24. W gubernji wileńskiej: w *m. Wilnie*, z d. 3 czerwca znajdowało się 9; (od 3 maja do 11 czerwca) zachor. 29, wyzdr. 6, zm. 15, pozost. 17. W gubernji riazańskiej: w *powiecie jegorjewskim* (od 2 maja do 11 czerwca) zachor. 4, wyzdr. 1, zm. 3, pozost. —. W gubernji tambowskiej: w *m. Tambowie* (od 27 maja do 8 czerwca) zachor. 4, wyzdr. —, zmarło 2, pozost. 2. W *powiecie tambowskim* (od 25 maja do 8 czerwca) zachor. 23, wyzdr. 4, zmarło 16, pozost. 5. W gubernji pskowskiej, w *powiecie porochowskim* (od 8 do 13 czerwca) zachor. 8, wyzdrow. 3, zmar. 3, pozost. 2.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Francja.

* Korespondent paryzki do *Ind. belge* z dnia 3 lipca donosi: Niewiadomy jest jeszcze stanowczy rezultat wyborów paryzkich, które tak samo jak i na prowincjach, w skutkach swoich, zawodzą wszelkie przewidywania. Zdaje się że lista unji paryzkiej przewyższy pewnie o więcej niż o dwie trzecie nawet inne listy, trzeba jednak wiedzieć że pewna liczba jej nazwisk jest taż sama co i na liście unji republikańskiej, która wybrała, bo nie mogła wybrać inaczej, tylko republikanów umiarkowanych, lecz stanowczych. Wszyscy członkowie unji paryzkiej (przeznaczeni na wybrańców) popierają politykę p. Thiers'a i jeżeli nie są zapalonymi obrońcami rzeczypospolitej, te bynajmniej nie są jej takimi wrogami jak organizatorowie ligi. A nawet wielu z pomiędzy nich, jest otwartych, szczerych republikanów, jak np. p. Pernolet. Z tem wszystkiem, przyznać musimy iż to jest pewną porażką dla prawdziwego stronnictwa republikańskiego w Paryzu, a to dla wielu powodów, albowiem dzienniki różnych odcieni począwszy od ultra-republikańskich i rojalistowskich jawnych, wszystkie wiedziały że mają jedną tylko listę, gdy tymczasem ośm czy dziesięć dzienników czysto republikańskich, nie mogły się z sobą zgodzić, nie porobiły wzajemnych ustępstw i mają dwie listy, zupełnie prawie odmienne, pomijając już nawet stronnictwo radykalne które ułożyło jeszcze trzecią, także odmienną listę. Oprócz aresztowań w dzielnicach demokratycznych rozpuszczano tamże groźne jeszcze pogłoski; i tak, na przedmieściach na których dzień 18 sty marca, miał tylu zwolenników, ilu było wybrańców, rozpuszczono wieść, iż rząd będzie chciał korzystać z wyborów aby aresztować tych, którzy mieli jakiekolwiek stosunki z komuną, a rozsiewano te zatrważające wieści, pewnie w celu umyślnym powstrzymania chcących udać się na wybory, za pomocą przesadzonego przestrachu. I w samej rzeczy, w skutek takich działań powstrzymało się od głosowania wielu z takiej klasy, która jakkolwiek głosowałaby w większości za listą ultraradykalną, lecz która lepiej objaśniona, mogła była choć częściowo, dać jakieś poparcie kandydatom czysto republikańskim. Przynajmniej że nie zawiedzione zostało mniemanie, iż p. Gambetta przejdzie jeden z najpierwszych: znajduje się też on na listach wszystkich opinji nawet unji paryzkiej. Przy tej okazji rzecz zabawna: wykreślono z listy unji nazwisko księdza Trappel, ażeby natomiast wstawić p. Gambettę; na innych znów listach, również usunięto w takiż sposób księdza Coquerel. Lecz co daleko więcej znaczy, niż moderatyzm okazany na wyborach w Paryżu, to radykalizm jawny i wydatny, a przynajmniej nie zaprzeczony republikanizm, objawiony w kilkudziesięciu elekcjach prowincjonalnych. Zdaje się, iż jenerał de Gondrecourt, stawiony jako kandydat w departamencie Lot-et-Garonne, upadł tam skutkiem umieszczonych w wilją głosowania po miejscowych dziennikach, cytacji z dawnych jego romansów więcej dowcipnych niż budujących. Pan Paweł Andral, w innym znowu departamencie, upadł z powodu iż miał list rekomendacyjny od p. Guizot'a. Ale i bonapartyzm przepadł także wszędzie, gdzie tylko jawnie wystąpił: p. Rouher, pomimo swego talentu jako mówca, upadł w dwóch departamentach, pp. Hieronim David, Dréolle i de Bouville zostali na bruku, tylko p. Magne utrzymał się, albowiem oświadczył, iż nie staje w charakterze imperjalisty, a w Paryżu o p. Duvernois słuchać nawet nie chciano.

* *Nord* w korespondencji z Paryża z d. 3-go b. m. podaje następujące szczegóły: I na prowincji także wybory sprawiły wiele niespodzianek: P. Gambetta upadł zupełnie na wyborach w Rouen — miał bowiem tylko 11,000 głosów, gdy jego współzawodnikowi dano ich 89,000—a i p. Rouher nie był szczęśliwszym w departamencie Charente-Inférieure, jakkolwiek domagał się jedynie od mieszkańców tego departamentu, złożonych przeważnie z stronników wolnego handlu, prawa bronienia ich zasad w Wersalu. To daje miarę, iż widmo bonapartyzmu nie jest tak groźne jak mniemano, wnioskując z gniewu i przerażenia jakie okazywała względem niego, przy każdej sposobności, pewna frakcja z prawej strony w izbie. Ostatecznie jednak pokazało się, że pomimo tak żywego zajęcia się wyborami, liczba niebiorących udziału w głosowaniu i teraz była dość znaczną i będzie tak zawsze, dopóki będą utrzymane wybory z listy. Co zaś do charakteru teraźniejszych wyborów, odpowiada on zupełnie usposobieniu ogółu opinji, który szczerze dziś przyjmuje republikańskie dążności p. Thiers'a.

* *Saturday Review* (z 1-go lipca, a zatem przed wyborami jeszcze poddaje) znaczenie, jakiego nabrać może powodzenie nowej pożyczki dla politycznych stosunków Francji w ogóle, szczegółowemu rozbiorowi. Bezpośrednie skutki tego powodzenia, powiada pismo to między innemi, nie są trudne do odgadnięcia. Przedewszystkiem musi rzucić korzystne światło na administrację Thiers'a. Ten ostatni jest właściwym promotorem pożyczki, która udała się przeważnie dla tego, że przedstawia powodzenie jego polityki. Powodzenie pociąga za sobą zawsze nowe powodzenia, a administracja Thiers'a koniecznie nabyć musi nowej trwałości przez fakt, iż naczelnik władzy wykonawczej we Francji dał wielce zachęcający dowód, iż jest w stanie zadośćuczynienia tak ogromnym wymaganiom. Odbyć się mające obecnie wybory, mogą być korzystne jedynie dla rządu, który dał dowody, że może utrzymać się; jednakże w dzisiejszych okolicznościach można spodziewać się jeszcze daleko korzystniejszego rezultatu, gdyż rząd staje w obec wyborców z blaskiem świeżego tryumfu. Francuzi czuć się będą poniekąd podniesionymi w przeświadczeniu, że pozbędą się daleko prędzej nieprzyjaciela, niż się tego spodziewali, podczas, gdy z drugiej strony niemcy postępować będą znacznie łagodniej z dłużnikiem, w razie nawet, gdyby wynagrodzenie kosztów wojennych nie zostało zapłaconem niezwłocznie i całkowicie — w przekonaniu, że dług zapłaconym zostanie niezawodnie. Ludziom bowiem, którzy tak chętnie szafują złotem, ułatwia się wszystko. Tym sposobem p. Thiers osiągnął dwie wielkie korzyści, gdyż zapewnił sobie przyszłe wybory i postawił się jednocześnie w położeniu, że może układać się z Niemcami, jako równy z równym. Tymczasem błędy jego polityki finansowej pozostają niezmiennemi. Stoczoną musi być walka pomiędzy cłem opiekuńczem a handlem wolnym, a p. Thiers zmuszonym będzie albo zerwać z potężnemi gałęziami przemysłu, jakie wyszły z handlu wolnego, lub też zmienić całkowicie swą politykę finansową. Przytem nosi on się z planem obciążenia kraju, celem spłacenia długu, sumą 8,000,000 funt. szt., t. j. więcej niż koniecznie jest potrzebnem i powziął on zamiar uzyskania tych środków drogą podatków, co zmniejszyć musi o wiele działalność kraju w przyszłości. Z drugiej strony również nie jest pewnem, czy powodzenie pożyczki samo przez się nie pociągnie za sobą innych niebezpieczeństw. Rządowi tymczasowemu, który mianuje się rzecząpospolitą, należy się wprawdzie na teraz sława powodzenia, lecz w równej mierze utorowano drogę monarchji przez fakt, iż trudności finansowe wydają się obecnie daleko mniejszemi, niż przed kilkoma tygodniami. Nowy monarcha widzi możność usunięcia niemców z kraju, a same wydatki na utrzymanie dworu, wydadzą się bagatelą dla narodu, dumnego z łatwości, z jaką osiągnął 80,000,000 funt. szt., w ciągu jednego dnia. Król bardzo łatwo mógłby zbierać owoce pracy naczelnika rzeczypospolitej, a nawet zbytkowność cesarstwa, mogłaby się wydawać łatwą dla narodu, który tak niespodzianie przekonał się o swem bogactwie. Oprócz tego zdaje się nie ulegać wątpliwości, że łatwość, z jaką Francja osiągnęła tak ogromną sumę, wzmocni dawne upodobanie francuzów w wojnie zaczepnej. Gdyby nowa wojna znalazła przychylnych co jak należy obawiać się bardzo łatwo może nastąpić w obec faktycznego nawet obciążenia kraju nowemi podatkami, to zapora obaw finansowych usuniętą by była po większej części przez powodzenie nowej pożyczki. Oprócz tego wypływa jeszcze nowe niebezpieczeństwo z systemu francuzkiego skłaniania uboższych klas do brania udziału w pożyczkach. Lud przyzwyczaja się do tych pożyczek i przyjmuje je tam przychylniej, że warunki takowych dla kraju są nie korzystne. Zysk zdaje się bezpośrednim a ciężary odroczone na długi czas, a gdyby wybuchła nowa wojna i wypuszczono nową pożyczkę dla opędzenia kosztów nawet po niższym kursie emisyjnym, to masa ludu z chciwością skorzysta z tej okoliczności, dla popierania śmiałej polityki rządu. Nic nie może być tak przyjemnem dla biednego człowieka, jak możność uzyskania 7% od swych pieniędzy, i że ludzie zamożniejsi płacić muszą daleko drożej za artykuły, od których opłacają się podatki niestałe.

* *Paris Journal* tak określa fizjognomję Paryża podczas wyborów: „Głosowanie już się skończyło. W chwili gdy to piszemy, można tylko prawdopodobne czynić przypuszczenia o rezultacie elekcji, albowiem dopiero za dwa dni znane będą ściśle ostateczne skutki wyborów. Wolno jednakże spodziewać się już teraz, choćby tylko ze spokoju jaki panował we wszystkich dzielnicach Paryża, iż wyborcy zastanowili się gruntownie, że tym razem nie idzie o prostą kwestję wykazania przewagi politycznej tego lub owego stronnictwa lub nazwiska, lecz że ważne interesa porządku i cywilizacji rozstrzygać przychodzi. W zwyczajnych okolicznościach i czasach, można zrozumieć do pewnego stopnia postępowanie tych, którym pod wiecznie jednym pretekstem, dania rządowi nauczki, przychodzi fantazja wysłać do izby nazwiska ludzi najbardziej nieprzyjaznych istniejącemu porządkowi. Ta fantazja kosztowało grubo i dla tego nie w chwili w której oni pokutują za nią tak ciężko, będziemy im robić wyrzuty. Ale teraz, po świeżo stoczonej strasznej walce która oblała krwią stolicę — w obec ruin jeszcze dymiących, i pomników zburzonych — nie idzie o dawanie nauczek nikomu. Myśmy to bowiem dostali naukę ciężką i powinniśmy dowieść że umiemy z niej skorzystać i oddziaływać wszelkiemi sposobami przeciwko temu duchowi opozycji który jeszcze jest raną Paryża a który, jeśli go zaniedbamy, może ogarnąć i całą Francję. Szczęściem, powtarzamy, spokojność jaką widzieliśmy panującą wszędzie na wyborach wczorajszych daje nam dobrą wróżbę rezultatów z wyborów dnia tego i miejmy nadzieję że cała liczba kandydatów Unji prasy paryzkiej, przejdzie z pewnością.

* W korespondencji wersalskiej do *Norda* z dnia 3-go lipca czytamy: W grupach republikańskich w izbie, jak niemniej i w świecie urzędowym, głośno sobie winszują rezultatu wyborów. Pana Thiersa widzą tu promieniejącym radością, a zgromadzenie powracające do Paryża. „Za dni piętnaście, mówi p. Cochery, izba będzie w Paryżu.” I rozgłoszono te wyrazy, bo p. Cochery jest jednym z poufałych p. Thiers'a, a nawet żartownisie przezwali go „gospodynią” p. Thiers'a, tak jak p. Barthélemy Saint Hilaire nazwano jego „intendentem.” Aby być pewnym bliskiego powrotu rządu do Paryża dosyć jest zauważać że z wyborów, sto głosów przybywa powiększyć dotychczasową mniejszość izby i że ta mniejszość popierająca powrót do Paryża, teraz większością będzie w zgromadzeniu. Bo zresztą, po podpisaniu pożyczki, po postawie ludności paryzkiej w czasie przeglądu wojska, po rezultatach wyborów, czyż można jeszcze mieć Paryż w najmniejszem podejrzeniu? Paryż pozostał stolicą spraw i czynności, miastem patrjotycznem; stał się siedliskiem silnem stronnictwa konserwatywnego. I w rzeczy samej, że przez jeden z tych dziwnych kaprysów do których nas głosowanie powszechne przyzwyczaiło, Paryż to tym razem wybrał kandydatów konserwatywnych, prowincje przysłały radykalnych. Prawica jest przerażoną; zaś oto, mówią legitymiści, macie skutki rozdwojenia stronnictwa monarchicznego. Nie chcieliście zlania, stanęliście przeto w obec nowej Góry, a w istocie wielu z wybranych republikanów są radykalistami, i w wielkiej liczbie departamentów, komiteta liberalnych połączyły się z radykalnemi, powodowane nienawiścią dla legitymistów.

* Korespondent wersalski do *Indep. belge* z dnia 2 lipca: Aresztowania nie ustają; dziś udając się do Paryża, spotkałem kilka konwoi więźniów prowadzonych przez żołnierzy linjowych, lecz te aresztowania liczne, arbitralne, zwróciły uwagę rządu, który polecił władzy wojskowej, aby była skrupulatniejszą i nie spieszyła z aresztowaniami opartemi na mocy samych tylko denuncjacji często wątpliwych, lecz żeby pierw roztrząsała fakta i oskarżenia. W radzie ministrów kwestja wyborcza bardzo mało uwagę rządu zajmuje, lecz ministrowie szczególniej, noszą się nad nowym systemem finansowym, zaproponowanym przez p. Pouyer-Quertiera, zaś stronnicy wolnego handlu powstają żywo przeciw postanowieniu jakie chce wprowadzić pan Thiers; większość rady jest za wolnym handlem, lecz jak to już wam wiadomo, p. Thiers jest za starym systemem protekcyjnym. Na ostatniem posiedzeniu rady, p. Juljusz Simon protestował silnie przeciw podatkowi nakładanemu na pierwsze życia potrzeby i zdaje się, że istotnie podatek ten nie znajdzie zwolenników pomiędzy różnorodnemi frakcjami zgromadzenia.

Austrja.

* Korespondent wiedeński pisze do *Narodnich Listów* pod datą 28 czerwca: Na horyzoncie politycznym przesunął się w zeszłym tygodniu jedynie blask błyskawicy bez gromu: mam tu na myśli pogłoskę, jakoby położenie hr. Beusta zostało zachwiane. Hr. Beust nie stał się bynajmniej ofiarą jakiejś agitacji potajemnej ultramontańskiej; nie przytrafiło się mu również nic złego w delegacji węgierskiej, jak się tego częścią spodziewano. W sferach delegacji węgierskiej obawiano się mianowicie, ażeby hr. Beust nie dał się unieść dążnością reakcyjną względem Rzymu. Powiadają zresztą, że hr. Beust nie jest przeciwny planowi węgierskiemu, zależącemu na tem, ażeby na posła przy papieżu przeznaczony został który z dygnitarzy duchownych. Jako na osobistość stosowną na to stanowisko, wskazują na znanego biskupa węgierskiego Haynalda, nie cieszącego się, jak zapewniają, względami u papieża za swój „liberalizm.” Haynald nie byłby przyjęty życzliwie dla innego jeszcze powodu, mianowanie bowiem posłem osoby stanu duchownego stanowiłoby dowód, że reprezentant austrjacki przy dworze papiezkim nie ma charakteru politycznego, przez co okazanoby brak poszanowania dla władzy świeckiej papieża. Hr. Beust nie jest bynajmniej przeciwnikiem takiego planu, i ztąd pochodzi, że powitano go na posiedzeniu publicznem delegacji z taką uprzejmością, jakiej nie doznał on jeszcze nigdy dotąd. — Porozumienie z czechami nie daje zasnąć gazetom; chciałyby one, ażeby to porozumienie zostało już ułożone w porządku paragrafów, zredagowane ostatecznie i oddane pod sąd krytyki. Zresztą obiegają pomiędzy publicznością same tylko niepewne pogłoski. Nie ma nigdzie nawet wzmianki o rzeczywistym zamiarze rządu przystąpienia do porozumienia przez rozwiązanie kilku sejmów, jako to: morawskiego, tyrolskiego, voralbergskiego, ażeby przy pomocy nowoobranych deputowanych, zapewnić w radzie państwa dwie trzecie części większości tym, którzy nie należą do stronnictwa wiernokonstytucyjnego. — Możnaby wnosić, że sejmy zostaną rozwiązane w końcu lipca lub na początku sierpnia, albowiem teraźniejsze posiedzenia rady państwa trwać jeszcze będą trzy tygodnie. Rada państwa spędza miło czas na rozprawach nad drogami żelaznemi, i jak skoro rozstrzygnięta zostanie kwestja wielkiej pożyczki państwowej, nie wiele pozostanie wówczas materjału politycznego do rozpraw. Posiedzenia izby panów, która zaczyna okazywać większą skłonność do ustępstw, wbrew wrzawie podniesionej przez panów Ungrów, zostaną także zamknięte wkrótce, poczem nastąpi epoka „porozumienia.” „Pocieszajmy się przeto miłą nadzieją,” dodaje korespondent.

* *Vaterland* powiada w końcu swego artykułu wstępnego, że porozumienie z czechami zawisłem będzie w każdym razie od stronnictwa konserwatywnego, i dodaje: „Stronnictwo konserwatywne w Czechach nie jest związane deklaracją, która nie została podpisaną przez członków szlachty historycznej. Jeżeli stronnictwo konserwatywne oświadczy się na korzyść porozumienia, to za jego przykładem pójdą także deklaranci; lecz jeżeli stronnictwo konserwatywne nie zgodzi się na porozumienie proponowane przez hr. Hohenwartha, w takim razie deklaranci pozostaną w sejmie czeskim w mniejszości.” — *Narodni Listy*, podając ten ustęp, nadmieniają: „Powiemy na to jedynie, że gazeta *Vaterland* zapomina, iż szlachta historyczna czeska przystąpiła w rzeczy samej w swoim czasie do deklaracji i że nawet uczyniła to w sposób uroczysty.”

* Gazeta *Zukunft* pisze: „Porozumienie z czechami niepokoi jeszcze dotąd gazety wiedeńskie. Ta niemiła okoliczność, że tak zwane wielkie gazety nie mogą kupować u hr. Hohenwartha i jego urzędników sekretów państwowych za 10 do 50 guldenów, daje powód do nadzwyczajnego gniewu i psuje im „interesa.” Co do nas, poczytujemy sobie za obowiązek, ażeby przed rozstrzygnięciem tej sprawy przez cesarza, zachowywać jak największe milczenie i poprzestać na zbijaniu wieści bezzasadnych. Z powodu różnorodnych i sprzecznych pomiędzy sobą zamiarów w wyższych sferach, uczucie słuszności zmusza nas do ogłędności; nie należy też dawać przeciwnikom sposobności do szkodzenia sprawie, która uznaną została za pożyteczną. Zgadzając się jedynie co do ogólnej myśli, że nie tylko poglądy obu stron wyjaśniły się, lecz że także są widoki na „porozumienie,” które przedstawia jak najpiękniejsze nadzieje, powinniśmy atoli nadmienić, że w części tylko słuszne jest twierdzenie jednej ze stron, jakoby hr. Beust i hr. Andrassy pozostawali w zupełnej pomiędzy sobą zgodzie co do głównych podstaw ostatnich decyzij w przedmiocie porozumienia. Hr. Beust, jako mąż zaufania ze strony korony, nie będzie zapewne sprzeciwiać się żądaniom stanowczym opozycji legalnej, hr. Andrassy zaś, o ile wnosić można z posiadanych przez nas wiadomości, nie oświadczył się jeszcze ze zdaniem stanowczem.”

Danja.

* Do *Neue Pr. Z.* piszą z Kopenhagi pod 3-im lipca między innemi: W broszurze swej pod tytułem: „Danja i Niemcy,” która coraz większą zwraca tu uwagę, prokurator sądu wyższego, Bagger, potępia stanowczo politykę zagraniczną Danji w obecnym stuleciu, z powodu, że miano głównie na względzie ścisłe stosunki z Francją, podczas gdy Danja najmniejszych nie odniosła korzyści z przymierza z Francją, lecz przeciwnie, narażona była często na poniżenie i straty. „W 1814 r., powiada autor, utraciliśmy Norwegją a w 1864 r. księztwa. Od początku obecnego stulecia, Prusy i Niemcy stały się pierwszorzędnem mocarstwem.” Autor robi następnie korzystne dla Niemiec porównanie pomiędzy francuzkiem a niemieckiem dowództwem wojskowem, polityką i t. d. i oświadcza, że byłoby daleko stosowniej, gdyby Danja szukała swego punktu oparcia w Niemczech oraz, iżby Norwegja i Szwecja uczyniły to samo. Małe te trzy państwa razem wzięte nie mogą tworzyć przeciwwagi w obec 40 miljonów niemców, którzy zajmują obecnie stanowisko pierwszego mocarstwa militarnego w świecie. W końcu autor gani zbyt wielkie wydatki na armję i marynarkę.

Ziemie słowiańskie.

* W telegramach z gazet zagranicznych (w Nr. 134 naszego Dziennika) podana była wiadomość, że gazeta czeska *Pokrok* przechodzi od p. Skrejszowskiego na własność osobnej spółki i że staje się ona organem pp. Palackiego i Riegra. Oto co powiadają w tym względzie *Narodni Listy*: „Życzyliśmy sobie szczerze, ażeby oprócz *Pokroku* i *Narodnich Listów*, wydawana była trzecia jeszcze gazeta, któraby pomnożyła liczbę naszych wielkich gazet i przedstawiła widownię obszerniejszą i swobodniejszą dla ruchu politycznego naszego dziennikarstwa. Życzyliśmy sobie, ażeby walka niezbędna o rozmaite przekonania polityczne, która prowadzoną była dotąd pomiędzy dwiema gazetami, przekroczyła szczupłe granice obu redakcij i uwolniła się nareszcie od zaklęcia, do jakiego doprowadzili ją stronni i niedalekowidzący przeciwnicy, którzy w walce pomiędzy dwoma dziennikami, nie upatrywali lub nie chcieli upatrywać nic innego, oprócz starcia pomiędzy spółzawodnikami. Lecz jesteśmy ze wszech miar zadowoleni i z tej zmiany co do gazety *Pokrok*. Oświadczenie pp. Palackiego i Riegra, że nowi właściciele gazety *Pokrok* są „patrjotami szczerymi i bezinteresownymi, oraz przyjaciołmi wiernymi i niezachwianymi wolności politycznej, i że zamierzają poświęcić swą gazetę sprawie pojednania,”—daje nam nadzieję, że przyszedł nareszcie czas, w którym każdy z tych dzienników będzie w stanie bronić godnie i jawnie, bez rozdrażnienia osobistego, tych zasad i prawd, którym poświęcili całe swoje życie mężowie, którzy stanęli na czele zreorganizowanej na nowo gazety.”

* Pismo chorwackie *Branik* roztrząsa powody odroczenia otwarcia sejmu chorwackiego i powiada, że jest to sprawka hr. Andrassego, który nie chce dać sejmowi chorwackiemu czasu do innych prac, lecz dąży do tego, ażeby sejm ten zaprzątał się jedynie wyborami 29-u delegowanych do sejmu peszteńskiego; gdyby zaś sejm chorwacki sprzeciwił się temu, w takim razie hr. Andrassy rozwiąże takowy. *Branik* dodaje do tego: „Jeżeli hr. Andrassy jest mężem stanu, jak zapewniają gazety urzędowe, to niech nie sądzi, że opozycja chorwacka jest tak ograniczona, iżby nie widziała krętych dróg jego polityki. Hr. Andrassy zawiódł się już nie raz w swoich rachubach co do Chorwacji, o czem świadczą groźne rządy barona Raucha, które on

stworzył i którym dawał poparcie, tak samo jak ostatnim wyborom. Czy i teraz hr. Andrassy nie zostanie zawiedziony w swych planach, dla których odroczył otwarcie sejmu chorwackiego?"

* Z Zagrzebia piszą do gazety *Zukunft*: „Deputacji która doręczyła 27 czerwca Banowi Bedekowiczowi memorjał, podpisany przez 817 osób, który to memorjał obejmuje żądanie, ażeby przystąpiono jak najprędzej do wyborów do reprezentacji gminnej, Bedekowicz odpowiedział, że do czasu zwołania sejmu (po raz już trzeci odroczonego samowolnie), oraz dopóki nie zostanie ułożone i zatwierdzone nowe prawo municypalne,—nie można wcale myśleć o rozpisaniu wyborów legalnych do reprezentacji gminnej.—Tak powiada obecnie ban,—dodaje korespondent,—który przy obejmowaniu swoich obowiązków, przyrzekł przyczynić się mianowicie do legalnego rozpisania wyborów.—Gdy jeden z członków deputacji prosił go znowu o zadosyćuczynienie żądaniu legalnemu, ban odpowiedział po prostu: „Powiedziałem już!"

* W jednym z ostatnich naszych numerów,"—powiada *Słowo* lwowskie,—„donosiliśmy o porozumieniu z czechami, jako o fakcie dokonanym. Zdaje się, że wiadomość ta jest przedwczesna. Nie ulega atoli wątpliwości, że porozumienie z czechami jest jedynie kwestją czasu, która może być wkrótce rozstrzygnięta pomyślnie. Nie może być również wątpliwości pod tym względem, że pomiędzy przewódcami czechów, mianowicie pomiędzy Drem Riegrem i Drem Prażakiem, w imieniu deklarantów czeskich i morawskich, a hr. Hohenwarthem, wszczęte zostały układy o pojednanie, i że na skutek porażki zadanej centralistom, pokierowanie tą sprawą jest bardzo łatwe. Wszelakoż zdaniem naszem, deklaracja czeska zawiera w sobie względem konstytucji, za którą i sam hr. Hohenwarth obstaje uporczywie, tyle trudności i sprzeczności, że bez ustępstw wzajemnych, zarówno względem konstytucji, jak i względem deklaracji, porozumienie nie będzie mogło przyjść do skutku."

* Podaliśmy niedawno wiadomość, że w mieście św. Marcinie (w komitacie turczańskim, w Węgrzech) odbyło się zgromadzenie przewódców narodu słowackiego, na którem postanowiono, ażeby podczas przyszłych wyborów do sejmu węgierskiego, słowacy usiłowali przeprowadzić swoich własnych kandydatów. W tym celu uchwalona została stosowna rezolucja, na podstawie której słowacy mają postępować podczas wyborów. Decyzja podobna znajduje w całym kraju słowackim jak największe spółczucie; na dowód tego przytaczamy to, co piszą z Ternawy do gazety słowackiej *Narodni Noviny*: „Wyglądaliśmy z wielką niecierpliwością pierwszej wiadomości o zgromadzeniu i o rozporządzeniach względem przyszłych wyborów do sejmu, i jesteśmy ze wszech miar zadowolnieni z decyzji zgromadzenia odbytego w św. Marcinie. Pora już oddawna dać podstawę naszej solidarności narodowej, ażebyśmy mogli wystąpić do walki z naszymi przeciwnikami politycznymi, nie osłabieni i opuszczeni, lecz jako część wielkiego, potężnego narodu, jako obrońcy silni i niepokonani, zwycięztwo których zawisło nie od ślepego trafu lub od samowoli ludzkiej, lecz od wiecznych praw słuszności i prawdy. Wiemy bezwątpienia, że nie odniesiemy jeszcze jutro zwycięztwa; lecz bądź co bądź, należało zrobić pierwszy śmiały krok naprzód. Powinniśmy zlać się w jedno ciało, ażeby głos nasz nie był głosem wołającego w pustyni."—„Ruch wyborczy w całym kraju słowackim—dodaje gazeta pomieniona—wzmaga się stale i życzymy z całego serca, ażeby słowacy zwyciężyli na przyszłych wyborach i ażeby mieli w ten sposób reprezentację legalną na sejmie peszteńskim."

Azja.

* Depesza, przesłana z Kalkuty telegrafem podmorskim podaje wiadomość, iż Jakub chan wyjechał w dniu 9 czerwca, celem widzenia się z Schir Alim i porozumiewa się co do warunków pojednania. Odbył on 9 dni drogi i zatrzymał się następnie, oczekując na glejt. Późniejsza depesza donosi, że Feramuz chan zamordowany został 6-go czerwca w swym namiocie. Emir podejrzywa Asluma chana, pierwszego swego ulubieńca i nieprzyjaciela Jakuba Kana, że czyn ten spełniony został z jego polecenia. Mianował on jenerała Dauda szacha dowódcą wojsk i wysłał Ahmeda chana dla uspokojenia Jakuba i odprowadzenia go do Kabula. O upadku Heratu piszą do *Timesa* z Kalkuty jak następuje: Herat zdobyty został w dniu 6-m maja, jak mniemają, przez zdradę. Do ostatniej chwili rząd otrzymywał wiadomości od Schir Alim, że wszystko idzie pomyślnie, że załoga jest pewną siebie, a zapasy obfite, oraz, iż armja Jakuba jest zniechęconą i że Feramuz-chan, naczelny wódz wojsk emira, zbliża się na odsiecz Heratowi. Tymczasem wiadomem jest tylko tyle, że raporta obu stron nie są pewne. Obecnie, gdy zdobycie tego miasta jest faktem znanym i potwierdziło się doniesienie o zatrzymaniu się w marszu Feramuza-chana, celem oczekiwania na posiłki, należy wnosić zwłaszcza z ostatniej okoliczności, że Jakub musi rozporządzać znacznemi siłami wojskowemi, i że nie cierpi bynajmniej braku ludzi i zapasów, i nie traci nadziei albo że Feramuz-Kan niedowierza swym wojskom, jak donosili o tem z Kabulu. Upadek Heratu przypisać należy dwom głównym przyczynom, a mianowicie: zdradzie wewnątrz i energicznemu atakowi zewnątrz. Śmierć gubernatora Futtiha-Mehmeda-chana jest dla Schira-Ali bardzo wielką stratą.

Telegramy z gazet zagranicznych

* *Paryż, 4 lipca.* Organa stronnictwa legitymistów przyznają obecnie same, że wybory wypadły przeważnie w duchu republikańskim. Dzienniki republikańskie oświadczają, że obecnie uważać można rzeczpospolita za stanowczo zapewnioną. Inne znów dzienniki wynurzają zdanie, że w skutku rezultatu wyborów w Paryżu, rząd i zgromadzenie narodowe zdecydują się na przeniesienia swego siedliska znowu do Paryża.

* *Paryż, 4 lipca.* Podawane obecnie wiadomości o ostatecznym rezultacie wyborów na prowincji potwierdzają, że obrani należą po największej części do list umiarkowanych republikanów i radykałów, tylko 10 wyborów wypadło w duchu stronnictwa liberalno-zachowawczego. Gambetta, Denfert i jenerał Faidherbe obrani zostali w trzech departamentach.

* *Paryż, 4 lipca. Journal officiel* ogłasza notę w przedmiocie uwolnionych od chwili ukończenia wojny oficerów i żołnierzy, którzy życzyliby sobie wstąpić do armji austrjackiej w przekonaniu, że podobne werbunki zalecone zostały przez cesarza austrjackiego. Poseł austrjacki w Paryżu, oświadczył ministrowi spraw zagranicznych, iż rząd austrjacki bynajmniej nie ma zamiaru werbować żołnierzy we Francji i że szerzone w tym względzie pogłoski całkiem są bezzasadne.

* *Paryż, 5 lipca.* Rozmaite wiadomości potwierdzają, że rezultat wyborów powiększa uzyskane dla polityki Thiers'a i republikańskiego *status quo* większość o 100 głosów. Obrano tylko 10 radykalnych i 10 konserwatystów. Mniemają powszechnie, że rząd i zgromadzenie narodowe, po wakacjach tego ostatniego, przeniosą się do Paryża.

* *Wersal, 4 lipca.* Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego, Favre odpowiadając na interpelację w przedmiocie decyzji wyższego sądu handlowego w Lipsku w kwestji moratorium co do weksli francuzkich, oświadcza, że należy dziwić się, iż właśnie w Niemczech nie chciano uznać w sprawie tej siły wypadków. Decyzja rzeczonego sądu zganioną została powszechnie. W skutku przełożeń ze strony licznych bankierów, ministerstwo spraw zagranicznych zwróciło się w kwietniu w sprawie tej do pełnomocników pokojowych w Brukseli, którzy oświadczyli jednakże, iż sąd handlowy jest bezwarunkowo niezależny i w skutku tego wszelki wpływ na jego decyzje jest niemożebnym. Później Francja żądała od Niemiec ustanowienia prawa dla załatwienia tej kwestji. Poczynione w tym celu kroki w Frankfurcie dotychczas jeszcze nie miały pożądanego skutku. Nie przysłano jeszcze żadnej odpowiedzi. Zmuszeni jesteśmy do wyczekiwania. Favre nie spodziewa się rychłego załatwienia tej kwestji. W końcu Favre oznajmia, że postępowanie sądu lipskiego w żadnym innym kraju nie znalazło naśladownictwa. W ufności tej handel francuzki znajduje poparcie, co powinno uspokoić kraj. Zgodnie z życzeniem izby, rząd przedsięweźmie ponowne kroki dyplomatyczne. Następnie przyjęto prawo w przedmiocie przedłużenia terminów wekslowych. Przy dalszych rozprawach nad zobowiązaniem dziennikarzy do składania kaucji, minister Lambrecht oświadczył, iż nie rzecz o prawo prasowe, lecz iż mają na myśli tylko zobowiązanie dziennikarzy do składania kaucji i upraszał mówców, izby zajmowali się tylko tym przedmiotem. Następnie postanowiono wziąść kwestję tę pod drugie rozprawy.

* *Florencja, 3 lipca.* Ogłoszonem będzie wkrótce prawo o reorganizacji jazdy. Jako najważniejszą reformę należy wykazać zniesienie istniejących dotychczas w jeździe trzech gatunków broni, a mianowicie jazdy liniowej, ułanów i lekkiej jazdy i utworzenie z tych broni jednakowo umundurowanego wojska. Według nowego systemu, każdy szwadron uzbrojony będzie w połowie w lance i w połowie w karabiny. Jak donosi *International*, zamieszkali we Florencji belgijczycy wzięli inicjatywę co do adresu, za pomocą którego wszyscy mieszkający we Włoszech belgijczycy zaprotestować mają przeciwko postawie belgijskiego ministra spraw zagranicznych, p. Anethan, w obec przeniesienia włoskiej stolicy.

* *Florencja, 4 lipca.* Francuzki dyplomata Nicolai przywiózł list od Thiers'a do papieża.

* *Berlin, 4 lipca.* Z praw, dotyczących powinności wojskowych w Alzacji i Lotaryngji, zaprowadzone być mają tymczasem te, które już są obowiązującemi w całem państwie niemieckiem a mianowcie co do powinności wojennych i kwaterunkowych oraz co do dostarczania zaprzęgów i co do szkód na polach.

* *Berlin, 4 lipca.* Zebrać się tu mający w przyszłym miesiącu kongres celny, który obesłany będzie przez całą niemal Europę, ustanowi o ile możności jak najbardziej ujednostajnioną klasyfikację towarów, od których opłacane jest cło. Ministerstwo postanowiło użyć tylko półtora miljona talarów na podwyższenie pensij.

* *Berlin, 4 lipca.* Książę Bismarck upraszał wyraźnie o zamianowanie lorda Odo Russella posłem angielskim w Berlinie z powodu znakomitych usług, jakie oddał on Niemcom w czasie okresu wersalskiego.

* *Berlin, 4 lipca. Nordd. A. Z.* rozbierając w artykule rozumowanym najnowszą mowę kanclerza państwa hr. Beusta w delegacji rady państwa, powiada: Jeżeli stanowczo pokojowe widoki, wynurzone przez hr. Beusta w ogóle już są pocieszające, to na szczególniejsze zadowolnienie wywołuje zdanie jego, co do stosunków z państwem niemieckiem. Że stosunki te są przyjazne, to wiadomo, a przekonanie kanclerza państwa o trwałości takowych, wywoła w całych Niemczech żywe zadowolnienie. *Nordd. A. Z.* przyklaskuje szczególniej zdaniom hr. Beusta względem byłego związku niemieckiego a manowicie że utrzymanie pokoju zawdzięczało się przeważnie zgodnemu postępowaniu Austrji i Prus. Z usunięciem kwestji spornej, do kogo należeć ma przewodnictwo w Niemczech, usunięto jednocześnie wszelkie powody do zazdrości pomiędzy Prusami a Austrją a hr. Beust dowiódł tem zasadność swego poglądu, że rozłączenie Austrji i Prus, co dokonano przez zawarcie pokoju prażskiego, jest przywróceniem zgody i porozumienia pomiędzy obu krajami.

* *Berlin, 5 lipca.* Przybył tu wczoraj sprawujący interesa francuzkie, margr. Gabriac.

* *Berlin, 5 lipca. Provinz. Corr.* przedrukowawszy większą część mowy hr. Beusta w delegacji rady państwa co do jego polityki zagranicznej, dodaje: „Szczere i godne słowa austrjackiego kanclerza państwa, które przyjęte zostały w delegacji rady państwa z powszechnem zadowolnieniem i uznaniem, i w Niemczech ocenione będą przez rządy i ludność wedle wysokiego ich znaczenia.—Według *Prov. Corr.*, cesarz, którego cierpienia reumatyczne ustały już niemal całkiem, ma wyjechać w tych dniach do kąpieli.

* *Bruksela, 4 lipca.* Do *Jour. de Bruxelles* telegrafują z Wersalu pod 3-m lipca: Hrabia Paryża i brat jego, książę Chartres wyjechali wczoraj do Belgji, celem złożenia wizyty hr. Chambord, który oczekuje tych gości w Brügge, gdzie przybył wczoraj.

* *Wiedeń, 4 lipca.* Na posiedzeniu izby panów, na porządku dziennym są ogólne rozprawy nad budżetem na 1871 r. Pomiędzy obecnymi członkami zauważano arcyksiążąt Karola Ludwika, Albrechta, Ernesta, oraz Rainera, kardynała Rauschera, kardynała księcia Schwarzenberga, arcybiskupów Tarnoczy'ego i Sembratowicza, arcybiskupa lwowskiego, księcia biskupa Wiery i księcia biskupa marburgskiego. Hr. Antoni Auersperg przemawia przeciwko polityce ugodowej rządu i oświadcza w imieniu swych kolegów równomyślących, z uwzględnieniem konieczności zaspokojenia potrzeb państwa, że będzie brał udział w obradach nad budżetem, lecz, iż nie udzielili przez to rządowi votum zaufania z powodu, że dążności rządu sprzeciwiają się wypowiedzianym kilkakrotnie przez izbę panów zdaniom. Ditl oświadcza, że Galicja ma ufność w obecnym rządzie; hr. Gołuchowski oświadcza również w swem imieniu i wszystkich swych kolegów, że pokłada pełne zaufanie w rządzie. Po ukończeniu ogólnych rozpraw przemawia prezes ministrów hr. Hohenwarth i uwydatnia, że cała wartość konstytucji leży w tem, że tworzy nienaruszalny grunt dla podstawy prawa państwa; wybory bezpośrednie stałyby się przedmiotem ciągłych sporów pomiędzy radą państwa a sejmami; z odłączenia rady państwa od sejmów, wynikłoby największe niebezpieczeństwo dla ducha konstytucji.. Prezes ministrów uwydatnia dalej, że w chwili teraźniejszej, w obec dalszych wypadków, nadzieja ugody pokojowej powiększyła się. Głównem zadaniem rządu jest widzieć konstytucję uznaną i wzmocnioną wszechstronnie; obawy co do zepchnięcia niemców w Austrji na podrzędne stanowisko, są całkiem bezzasadne. Następnie przyjęto całkowity budżet państwa en bloc, oraz prawo o finansach, jak również wniesione przez komisję rezolucje.

* *Peszt, 4 lipca.* W raczkowskim okręgu wyborczym w komitacie peszteńskim obrany został deputowanym w miejsce Pawła Nyary'ego pierwszy podżupan, Ludwik Bóthy większością 320 głosów.

* *Praga, 4 lipca.* Stronnictwo staro-czeskie usiłuje pogodzić się z stronnictwem młodo-czeskiem. W skutku tych dążności odroczony został na czas nieograniczony proces skandaliczny co do listów poufnych.

* *Praga, 4 lipca. Pokrok* wzywa wszystkich przyjaciół pokoju do przeprowadzenia tych warunków, jakie klub zaproponował w zeszłym roku dla pojednania się z niemcami. List, ogłoszony w *Narodnich Listach*, donosi o wniosku rządowym o prasie, który zawarować ma władzę ministrów i przekazuje policji pewną liczbę przestępstw. Zaprowadzonem być ma również podpisywanie artykułów oraz system ostrzeżeń. Poselstwo francuzkie przesłało redakcji *Narodnich Listów* list z podziękowaniem za pomoc, udzieloną ranionym francuzkim w Czechach.

* *Bern, 4 lipca.* Rada narodowa postanowiła rozpocząć w dniu 6-m listopada obrady nad rewizją związkową.

Wiadomości Miejscowe.

* *Kur. War.* pisze: Dowiadujemy się z pewnego źródła, że w chwili obecnej zawiązuje się układ o nabycie obszernej posesji po Trynitarskiej, graniczącej z tylnym frontem pałacu Leopolda Kronenberga, a to celem połączenia tejże z ogrodem zwanym „Alkazar" i z ogrodem hrabiego ordynata Krasińskiego. Na połączonych w ten sposób placach, nabywca zamierza wystawić trzy budynki: jeden na bazar wyprzedaży towarów, drugi na sale koncertów i balów letnich, trzeci wreszcie na teatr do wynajmowania dla przyjeżdżających towarzystw.

—

* Woda na Wiśle, wysokość której wynosiła wczoraj z rana pod Warszawą stóp 11 cali 1, opadła w ciągu 24-ch godzin o całe dwie stopy, wysokość jej bowiem wynosiła dziś z rana stóp 9 cal 1.

—

* Onegdaj w godzinach popołudniowych kilku obywateli wiejskich zwiedzało pasiekę pszczół, założoną w ogrodzie na Czystem w ulach ramowych. W pasiece tej w kwietniu r. b. było 84 uli, obecnie jest około 120 uli. Znajdujący się przy pasiece p. Dolinowski, syn znanego pszczolarza i autora wielu dzieł w tej materji, od dzieciństwa poświęcający się tej gałęzi przemysłu, tak zajmujące, dokładne i gruntowne udzielił wyjaśnienia każdego szczegółu, że w istocie wycieczka ta na Czyste przyniosła nie tylko przyjemność, ale i korzyść i zachętę do popierania celów mającego się zawiązać towarzystwa pszczolarskiego. (*Kur. War.*)

—

* W *Warszawskiej Gazecie Policyjnej* piszą, że w dniu onegdajszym, w cyrkule Pragskim, na ulicy Szerokiej, Marjaana Parchowicz, czteroletnia córka wice-uczątkowego, bawiąc się z innemi dziećmi, przez niewiadomego z nazwiska dorożkarza, który zdołał zbiedz, na śmierć przejechaną została. O wypadku tym w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd i przedsięwzięto możliwe środki w celu odszukania winnego dorożkarza.

— W tymże cyrkule, mały pies pokojowy, podejrzany o wściekliznę, pokąsał pięciu ludzi. Nad pokąsanymi urządzono obserwację lekarską, a pies przez właścicielkę onego w rzece Wiśle utopiony został.

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Gdańsk, 1 lipca.

Pogoda nieco cieplejsza niż w zeszłym tygodniu, jednakże po większej części pochmurna i dżdżysta.

W Anglji tranzakcje zbożowe spokojne i na wszystkich placach chęć do kupna jest nader mała. Ceny pszenicy utrzymały się nominalnie w tym tygodniu prawie bez zmiany, lecz chcący sprzedać, koniecznie do ustępstwa skłonić się musieli. Stan ozimin, pomimo niezbyt przyjaznej pogody dotąd zadowalniający, a liczne dowozy z Czarnego morza i Ameryki przewyższają znacznie potrzeby bieżące; momentalnie przeto ceny pszenicy i mąki mają na wszystkich targach słabnącą tendencją i lepszych targów chyba wtenczas spodziewać się możemy, jeżeli widoki co do przyszłych zbiorów mniej będą zadowalniające. Jęczmień i groch trudny miały odbyt, lecz ceny utrzymały się bez zmiany.

Na targach francuzkich baisa wprawdzie jeszcze przeważa, zniżenie cen pszenicy w tym tygodniu jednakże było mniej znaczne, a przy zmniejszających się dowozach krajowych, notowano na niektórych placach małe polepszenie. Żyto ulegało ciągłym fluktuacjom i ceny zapewne się dopiero w czasie nowego żniwa ustalą.

W Belgji, Hollandji, nad Renem i w Berlinie pokup bardzo mały i ceny mają słabnącą tendencję.

Na naszym placu, przy spadających cenach zagranicznych i zmniejszającym się przez to eksporcie, pokup był mały, ceny z dnia na dzień słabły i nawet wyborowe gatunki pszenicy cofnęły się o 2 talary do 2 ½ talara, podrzędniejsze zaś do 3 talarów i więcej na 2,000. Żyto po większej części było zaniedbane i tańsze. Jęczmień i groch trudne do zbycia nawet po niższych cenach. Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centnarów 40,000 czyli ton 2,000, żyta centnarów 34,000 czyli ton 1,700.

Płacono za korzec warszawski pszenicy wysoko-pstrej funt. 239/41 — 241/3 od rs. 8 k. 65 do rs. 8 k. 80; pszenicy jasno-pstrej funt. 228 — 235 od rs. 8 k. 11 do rs. 8 k. 31; pszenicy pstrej funt. 224 — 241/3 od rs. 6 k. 85 do rs. 8 k. 19; żyta polskiego funt. 224 — 233 od rs. 5 k. 12 do rs. 5 k. 38; żyta krajowego funt. 226/8 — 230 od rs. 5 k. 19 do rs. 5 k. 31; jęczmienia czterorzędnego funt. 195 — 197 od rs. 4 k. 50 do rs. 4 k. 73; jęczmienia dwurzędnego funt. 207 — 211 od rs. 5 k. 8 do rs. 5 k. 19; grochu od rs. 4 k. 50 do rs. 4 k. 85; grochu wyborowego od rs. 5 k. 42 do rs. 5 k. 58.

Aleksander Makowski i Sp.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 25 Czerwca (7 Lipca).

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Jutro*, w sobotę, komedja 1-y raz, **Serafina**,——(po cenach teatru rozmaitości).—Początek o godzinie 8-ej.—*Wczoraj*, we czwartek, dawano komedje **Trzewiki balowe, Damy i Huzary**, było osób 116.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM.—*Dziś*, w piątek, krotochwila w 1 akcie, **Pewien jegomość i pewna jejmość**;—komedja w 1 akcie, **Zuzanna i dwaj starcy**,—komedja ze śpiewkami, **Czuła struna**.—Początek o godzinie 8-ej.—*Jutro*, w sobotę, opera **Piękna Helena**. — *Wczoraj*, we czwartek, dawano operę **Sinobrody**, było osób 673.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora orkiestry cesarskiej z Berlina, — złożonej z 60-u artystów. — We środę i soboty koncerta symfoniczne. — *Jutro*, w sobotę:— I. Uwertura z op. „Manfred," R. Schumana; Marsz turecki, Beethovena; Serenada E-dur w 4-ch działach na instrumenta smyczkowe, Volkmana (1-y raz): a) Allegro mederato, b) Vivace, c) Walc, d) Marsz; Akt wstępny z op. „Lohengrin," Wagnera. —II. **Symfonja** A-moll (N. 3), Mendelsohna-Bartholdy: a) Introdukcja i allegro i agitato; b) Scherzo assai vivace, c) Adagio cantabille, d) Allegro guerriero i finale maestoso.— III. Uwertura z op. „Marta," Flotowa; Nad pięknym modrym Dunajem," walc Straussa; Berceuse księcia Emila Wittgensteina; Mazur z op. „Halka," Moniuszki.— Początek o godzinie 6-ej.—Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, było osób 215.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście w dnie powszednie kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

W TEATRZE LETNIM OGRODU „ELDORADO" (przy ulicy Długiej N. 586b). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia towarzystwa artystów dramatycznych** pod dyrekcją Pawła Ratajewicza.—Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o 8-ej.— *Wczoraj*, było osób —.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).—*Dziś i codziennie*, **przedstawienia towarzystwa artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego Trapszo.—Początek o godzinie 8 ½.—*Wczoraj*, było osób 245.

ALHAMBRA (w domu Lessera przy ulicy Miodowej).—*Dziś i codziennie*, **przedstawienia towarzystwa artystów dramatycznych** pod dyrekcją F. Stobińskiego.—Początek o godzinie 8-ej.—*Wczoraj*, było osób —.

„GRENADA" (dawniej Wenecja)—przy ulicy Nalewki. — *Dziś i codziennie*, **towarzystwo dramatyczne** złożone z 12-u osób, dawać będzie **przedstawienia sceniczne** w języku polskim.—Początek o godzinie 8 i pół wieczorem.—*Wczoraj*, było osób —.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego).—*Dziś i codziennie*, **przedstawienia trupy dramatycznej w języku niemieckim** pod dyrekcją A. Platnera.— Początek orkiestry o godzinie 7 i pół, przedstawienia o 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 104.

* Jenerał-lejtnant *Feichtner*, przyjechał z Brześcia Litewskiego.

* Jenerał-majorowie: *Jossa* i *Weintraub*, przyjechali z St. Petersburga.

* Rzeczywiści radcowie stanu: *Nowicki*, przyjechał z St. Petersburga, *Kudriawcew*, z Kielc i *Szubin*, z Woroneża.

* Pułkownik książę *Szachowski*, przybył z St. Petersbuga.

* Jenerał-lejtnant baron *Osten-Sacken*, wyjechał za granicę.

* Rzeczywisty radca stanu *Kruszeski*, wyjechał do Karlsbad.

* Przyjechali do Warszawy: obywatele: Zakrzewski Napoleon z Lublina, Ciechanowski Jan z Gzichowa, Orsetti Wilhelm z Oporowa, Jachołkowski Michał z Bylzic, Karczewski Jan z Kobrynia, Lornet Karol z Ameryki, Sosnowski Antoni z Łęki, Magnuski Ferdynand z Czastor, Sadoczyński Antoni z Sobuszki, Podlewski Stanisław z Dzierzbic, Rogojski Władysław z Tomczyc, Rudnicki Antoni z Biskupic, Grodziński Tadeusz z Dembowej Góry,—kupcy: Pogorzelski Owsiej z Bobrujska, Rokow Lejb z Słucka, Sołowiejczyk Dawid z Kobrynia, Służewski Bolesław z Żytomierza.

* W dniu 24 (6) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 80, wyzdrowiało 42, umarło 1, pozostało 1545 (mężczyzn 756, kobiet 786), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 164, kobiet 169.

Ceny Targowe.

dnia 24 Czerwca (6 Lipca) 1871 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — ruble sr.	kopiejki	do — ruble sr.	kopiejki
Pszenica — 242 — — funt.	12	6	7	20	8	10
Żyto — 232 — — „	7	12	3	10	4	45
Jęczmień 4 i 2 rzędowy	[illegible]	88	3	45	3	67½
Owies	5	28	2	85	3	30
Gryka	6	—	3	60	3	75
Rzepik letni	—	—	—	—	—	—
Rzepak raps zimowy	—	—	—	—	—	—
Siemię lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny	8	16	4	50	5	10
„ cukrowy	10	8	6	—	6	30
Fasola	14	88	8	10	9	30
Kasza jaglana	16	—	9		10	—
„ jęczmienna	8		4	80	5	
„ gryczana gruba	10	80	6	20	6	75
„ „ drobna	—	—	—	—	—	—
Mąka parowa pszenna 000 pud	—	—	—	—	—	—
„ „ „ 00 „	—	—	—	—	—	—
„ „ „ I „	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II „	—	—	—	—	—	—
„ „ żytnia pyt. Nr. 1 i 2	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	4	32	2	40	2	[illegible]
„ Buraki	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
„ „ solone pud	—	—	—	—	—	—
Olej rzepakowy pud	—	—	—	—	—	—
„ lniany „	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie beczka	—	—	—	—	—	—
„ angielskie „	—	—	—	—	—	—
Siano pud	—	—	—	37½	—	42½
Słoma pud	—	—	—	22½	—	25
Drzewo opał. twarde sążeń kubiczne	—	—	—	—	—	—
„ „ miękie „ „	—	—	—	—	—	—
Olej skalny funt	—	—	—	—	—	—

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.

Pszenicy 500; Żyta 6 0; Jęczmienia 300; owsa 600 korcy.

¹) Pszenica wyborowa wyższej wagi płacono rs. —.

Cena Okowity dnia 24 Czerwca (6 Lipca).

Hurtowa składowa wiadro od rs. 4 k. 71¼ — rs. 4 k. 74¼; garniec od rs. 1 k. 53½ — rs. 1 k. 55½.

Pojedyncza szynkarska garniec od rs. 1 k. 55 — rs. 1 k. 60.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1871 r.

Weksle			Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Berlin	100 Tal.	2 m			—	
„	„ „	8 d.	[illegible]	95	112	65
Gdańsk	„ „	2 m.	—		—	
Hamburg.	300 B. Mk.	2 m.			—	
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	58	7	56½
Paryż.	300 Frank.	2 m.	—			
Wiedeń	150 Zł. W A.	2 m.	91	35	91	5
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	[illegible]	98	12½
„	„ „	3 d.	100		99	83
Moskwa	„ „	1 m.	—		—	
„	„ „	k. t.	—	—	—	
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			—	—	134	75
Obligacje Głów Tow. Ros. Dróg Żel. po franków 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę			81	50	80	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100			69	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Teresp. za rs. 100			—	—	111	50
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100			[illegible]	50	—	—
Akcje Banku Handlowego w Warszawie za sztukę Rs. 250			—	—	—	—
Akcje Warsz Tow. Ubezp od ognia za sztukę z wpłatą Rs. 125			—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).						
Obligi Skarbu za rs. 100			85	50	84	50
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs 100			—	—	—	—
Obligacje cząstk. z 1835 złp. 500 za szt.			—	—	115	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. I. A. po złp. 300 za sztukę			—	—	57	50
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kopon.			—	—	37	
„ „ „ bez kuponu			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			88	84	88	34
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 ¹)			88	17	87	67
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 ²)			88	50	88	17
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego			100	—	99	83
5% Listy Zastawne m. Warszawy ³)			84	17	83	75
Listy likwidacyjne za rs. 100 ⁴)			73	43	73	10
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100			—	—	75	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	85	—
6 pożyc. rosyj. Stiglitza z 1855 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			91	67	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100			101	38	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100			101	67	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100			152	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100			149	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosyi			105	50	—	—
Monety.						
Pół-imperjały Rosyjskie			—	—	6	18
Dukaty Holenderskie nowe ważne			—	—	3	60
Pruskie bilety kasowe			[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Bilety bankowe austrjackie					62	

¹) Wartość z kuponu bież. od listów Zastawnych rs. — k. [illegible]

²) Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. — k. [illegible]

³) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. [illegible]

⁴) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 40.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 4049. *Главное Общество Россійскихъ Желѣзныхъ Дорогъ.*
Погашеніе акцій.

Съ 1-го Іюля сего года въ Главной Кассѣ Общества будетъ производиться возвратъ капитала по 586 акціямъ вышедшимъ въ 5-й тиражъ, произведенный 15-го Декабря 1870 г., за слѣдующими нумерами:

Единичные листы:
Съ № 16251 по № 16300—50 акц.
„ 42201 „ 42250—50 „
„ 64901 „ 64950—50 „
„ 194601 „ 194650—50 „
„ 195951 „ 195996—46 „
„ 214051 „ 214100—50 „
296

Пятеричные листы:
„ 309701 „ 309750—50 „
„ 341501 „ 341550—50 „
„ 395701 „ 395750—50 „
„ 499401 „ 499450—50 „
„ 526251 „ 526290—40 „
„ 535251 „ 535300—50 „
290
586 акцій.

При выше сказанныхъ акціяхъ долженъ находиться принадлежащій къ нимъ талонъ.

Капиталъ уплачивается въ С.-Петербургѣ кредитными билетами, по среднему вексельному курсу à vue, послѣдняго предъ предъявленіемъ погашаемыхъ акцій биржеваго въ С.Петербургѣ дня.

Предъявителямъ акціи, вышедшихъ въ тиражъ, выдаются особыя свидѣтельства для полученія по онымъ впослѣдствіи, замѣнительныхъ дивидендныхъ акцій. При выдачѣ сихъ свидѣтельствъ на 10 и болѣе акцій, предоставляется владѣльцу объявить, желаетъ ли онъ получить дивидендныя акціи по одной или по десяти акцій въ листѣ.

Къ сему Совѣтъ долгомъ считаетъ присовокупить, что изъ числа акцій, вышедшихъ въ первые 4 ре тиража и подлежавшихъ погашенію въ 1867—1870 г., нижеслѣдующія акціи непредставлены къ погашенію:

1. Акціи, вышедшія въ первый тиражъ, подлежавшія погашенію съ 1 Іюля 1867 года.

№№ 95292, 145111, 145114, 145117 и 184463, итого 5 акцій.

При нихъ долженъ находиться талонъ и купоны съ № 21, на срокъ 1 Января 1868 г. включительно.

2. Акціи, вышедшія во второй тиражъ, подлежавшія погашенію съ 1-го Іюля 1868 года.

№№ 73326, 73329 по 73330, 73350, 253124, 279463, 279466, 279489 по 279491, 295407, 295414 по 295415, 295421 и 593611 по 593615. Итого 19 акцій.

При нихъ долженъ находиться талонъ и купоны съ № 23, на срокъ съ 1-го Января 1869 г. включительно:

3. Акціи, вышедшія въ третій тиражъ, подлежавшія погашенію съ 1-го Іюля 1869 года.

№№ 198703, 198730, 198737, 201351 по 201366, 226971, 226978, 226991, 266862 по 266866, 266,880, 348706 по 348710, 348716 по 348720, 369,726 по 369730, 369736 по 369740, 388716 по 388720 и 388731, по 388735 58 акцій.

При нихъ долженъ находиться талонъ и купоны въ № 25, на срокъ 1 го Января 1870 г. включительно.

4. Акціи, вышедшія въ четвертый тиражъ, подлежавшія погашенію съ 1 го Іюля 1870 года.

№№ 95051 по 95054, 126572 по 126574, 126576 по 126579, 126582, 126587, 126590, 126595, 126599, 199323 по 199346, 199348 по 199350, 405,361 по 405,375, 405,381 по 405385, 405391 по 405400, 498,351 по 498375, 537201 по 537210 и 584126 по 584135. Итого 118 акцій.

При нихъ долженъ находиться талонъ и купоны съ № 27, на срокъ 1 Января 1871 г. включительно.

Главная касса помѣщается въ большой Италіянской улицѣ, въ домѣ Общества № 7, подлѣ Пассажа.

Касса открыта ежедневно, за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней съ 10 час. утра до 2 час. по полудни.

N. D. 3028. Sąd Kryminalny w Warszawie.

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Października 1856 roku, wzywa zbiegłych z Warszawy:

1. Pawła Ostrowskiego syna Karola i Jadwigi, lat 23, terminatora kowalskiego, w d. 19 Maja 1868 r.
2. Anielę Skarzyńską, córkę Wincentego i Anieli, lat 56, utrzymującą się z jałmużny, w d. 22 Maja 1868 r.
3. Tomasza Rudniaka, syna Bartłomieja i Apolonji, lat 45, wyrobnika, w dniu 8 Listopada 1866 r.
4. Paulinę Drozdalewicz, córkę Franciszka i Katarzyny, lat 34, tolerowaną w 1862 r.
5. Józefę Płończyńską, córkę Józefa i Apolonji, lat 27, d. 10 Kwietnia 1865 r.
6. Jana Ostrzynieckiego, syna Filipa i Józefy, lat 41, stróża domu, w dniu 7 Maja 1866 r.
7. Chunę Majlecha Kalksztejna, syna Chaima i Fajgi, lat 25, w d. 5 Września 1865 r.
8. Marjannę Lewandowską, córkę Józefa i Marjanny, lat 48, wyrobnicę, w d. 7 Kwietnia 1866 r.
9. Franciszkę Stawską, córkę Jana i Karoliny lat 23, w d. 10 Grudnia 1866 r.
10. Marjannę Podbielską, córkę Franciszka i Anny, lat 32, służącę, w dniu 30 Lipca 1867 r.
11. Franciszkę Osińską, lat 31, służącę, w miesięcu Lipcu 1867 r.
12. Władysława Borkowskiego, syna Jana i Marjanny, urodzonego w Warszawie w 1844 roku, zbiegłego w dniu 2 Grudnia 1852 r.
13. Jana Świąteckiego, syna Krysztofa i Józefy, lat 51, młynarza, w dniu 30 Maja 1863 roku, wyjechał bezpowrotnie do miasta Lublina.
14. Franciszka Oborskiego, syna Jana i Anieli, lat 24, który w dniu 27 Stycznia 1863 roku, wyjechał bezpowrotnie do miasta Aleksandrowa.
15. Wilhelma Modro, syna Wilhelma i Emilji lat 30, czeladnika stolarskiego, w d. 8 Października 1867 r.
16. Szajndlę Mühlrad, córkę Szmula i Ryfki, lat 50, w d. 14 Października 1863 r.
17. Józefa Kielczewskiego syna Jana i Marjanny, lat 47, czeladnika mularskiego, w dniu 28 Sierpnia 1866 r.

Aby ciż, jako przebywający w niewiadomych miejscach, w przeciągu jednego roku od daty ogłoszenia niniejszego wezwania po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim do tutejszego kraju powrócili, o powrocie swym osobiście lub przez pośrednictwo najbliższej władzy policyjnej donieśli wzywającemu Sądowi, albo w przeciągu tego czasu nadesłali dowody, celem usprawiedliwienia przyczyn, dla których na pierwsze wezwanie władz tutejszych przez gazety nie stawili się.

Nakoniec Sąd Kryminalny ostrzega wezwanych, że w razie niestawienia się na powyższy termin, ulegną karze art. 340 i 341 Kodeksu Kar przewidzianej, to jest pozbawieniu wszelkich praw i bezpowrotnemu z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnaniu, jeżeliby zaś powrócili po wyroku Sądu skazującym ich na powyższą karę, zesłaniu na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1871 r.
Prezes, Bielski.
Podpisarz, Rębalski.

N. D. 3027. Sąd Kryminalny w Warszawie.

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z d. 16 (28) Października 1856 r. wzywa zbiegłych z Warszawy.

1. Joachim Lauter, syna Piotra i Laury lat 25, przy matce właścicielce domu Nr. 1345b, w dniu 9 Marca 1863 r.
2. Małgorzatę Sroczyńską, córkę Antoniego i Marjanny, lat 30, sługę w d. 27 Lipca 1866 roku.
3. Juljannę Agatę Saramonowicz z Dąbrowskich, córkę Ignacego i Kunegundy, lat 35, tolerowaną, w dniu 29 Sierpnia 1866 roku.
4. Nutę Semelmacher, syna Mordki i Kajty lat 24, czeladnika stolarskiego, w dniu 1 Marca 1865 r.
5. Józefę Obrębską, córkę Jana i Magdaleny lat 42, wyrobnicę, w d. 26 Października 1865 r.
6. Elżbietę Narodowicz, córkę Franciszka i Agnieszki, lat 33, żonę czeladnika szczotkarskiego w d. 31 Października 1867 r.
7. Józefa Michała 2-ch imion Nowakowskiego, syna Piotra i Teressy, lat 27, felczera, który w dniu 10 Lutego 1867 r. wyjechał bezpowrotnie do gminy Kamyk powiatu Częstochowskiego.
8. Marjannę Lewandowską, córkę Wojciecha i Marjanny, lat 38, sługę, w d. 4 Kwietnia 1862 r.
9. Matyldę Szylpach, córkę Gotliba i Matyldy, lat 45, sługę, w d. 6 (18) Marca 1868 roku.
10. Aleksandra Święckiego, syna Antoniego i Zofii, 32 lat, wyrobnika, w d. 25 Marca 1868 r.
11. Monikę Mierzejewską, córkę Stanisława i Józefy, lat 40, niewiadomo kiedy.
12. Antoninę Cieszkiewicz, córkę Tomasza i Łucji, lat 52, przy familji w 1866 r.
13. Franciszka Kochta, syna Józefa i Marjanny, lat 52, wyrobnika w d. 1 Października 1866 r.
14. Jana Smolińskiego, syna Teofila i Joanny, lat 25, ucznia Szkoły Politechnicznej w d. 8 Lutego 1867 r.
15. Michalinę Siwicką, córkę Jana i Zofii lat 52, wyrobnicę, w d. 3 Marca 1866 r.
16. Hipolita Skowrońskiego, syna Antoniego i Małgorzaty, lat 24, krawca, w d. 15 (27) Kwietnia 1865 r.
17. Aleksandra Skarskiego, syna Stanisława i Ludwiki, lat 30, oficjalistę prywatnego, w d. 10 Września 1867 r.
18. Józefę Kielak, córkę Jakóba i Bogumiły, lat 26, w d. 15 Czerwca 1866 r.
19. Józefa Martin, syna Dominika i Józefy, lat 24, przy matce, który w dniu 7 (19) Czerwca 1863 r. wyjechał za pasportem do Paryża bezpowrotnie.

Aby ciż, jako przebywający w niewiadomych miejscach, w przeciągu jednego roku od daty ogłoszenia niniejszego wezwania po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim do tutejszego kraju powrócili, o powrocie swym osobiście lub przez pośrednictwo najbliższej władzy policyjnej donieśli wzywającemu Sądowi, albo w przeciągu tego czasu nadesłali dowody, celem usprawiedliwienia przyczyn, dla których na pierwsze wezwanie władz tutejszych przez gazety nie stawili się.

Nakoniec Sąd Kryminalny ostrzega wezwanych, że w razie niestawienia się na powyższy termin ulegną karze art. 340 i 341 Kodeksu Kar przewidzianej to jest pozbawieniu wszelkich Praw i bezpowrotnemu z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnaniu, jeżeliby zaś powrócili po wyroku Sądu skazującym ich na powyższą karę, zesłaniu na osiedlenie w Syberyi.

Warszawa d. 19 Kwiet. (1 Maja) 1871 r.
Prezes, Bielski
Podpisarz, Rębalski.

N. D. 3561. *Sąd Kryminalny w Kielcach.*

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia byłej Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Października 1856 r. wzywa Walentego Stanisławskiego syna Marcina, bez pozwolenia Rządu samowolnie za granicę wyszłego, ostatecznie we wsi Grabowa w gminie Radonia Powiecie Opoczyńskim zamieszkałego, aby w ciągu roku od daty zamieszczenia po raz trzeci niniejszego wezwania w Dzienniku Warszawskim do Królestwa Polskiego powrócił, czy to osobiście czy też przez władzę policyjną o powrocie swym Sąd Kryminany zawiadomił, lub też w tym przeciągu czasu usprawiedliwienie powodu niepowrócenia dotychczas do kraju na pierwotne władz tutejszych przez pisma publiczne wezwanie, Sądowi Kryminalnemu nadesłał, gdyż w razie nieuczynienia zadość niniejszemu wezwaniu, ściągnie na siebie skutki art. 340 i 341 K. K. G. i P. zagrożone, to jest skazany zostanie na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie, a w razie samowolnego następnie powrotu do kraju po dojściu do prawomocności zapaść mającego wyroku, zostanie zesłany na osiedlenie w Syberji.

Kielce d. 11 (23) Listopada 1870 r.
Prezes,
Radca Stanu, Kleszczyński.
Podpisarz, Domański.

OTWARCIE SPADKÓWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ

N. D. 4061. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po zmarłych: 1. Aleksandrze Wolskim, właścicielu prawa 12-letniej dzierżawy dóbr z omskich Borucin, w Okręgu i Powiecie Włocławskim położonych, w dziale III, pod Nr. 4 wykazu objawionego, oraz wierzycielu sumy rsr. 3,000 na tychże dobrach na rzecz jego w dziale IV, pod Nr. 29 wykazu zabezpieczonej.

2. Julji z Blemów Wierzbowskiej, wierzycielce sumy rs. 1,200 dawniej w dziale IV, pod Nr. 6 wykazu hypotecznego nieruchomości Nr. 527 w Warszawie ubezpieczonej, obecnie w depozycie Banku Polskiego Listami Zastawnemi miasta Warszawy w sumie rs 1,200 z właściwemi kuponami, oraz z dopłatą różnicy kursu w gotowiźnie rs. 164 kop. 50 będącej.

3. Apolonji z Konarzewskich Nowickiej i Juljanie Konarzewskim, współwierzycielach sumy złp. 4,000 czyli rs. 600, ubezpieczonej na dobrach Daszyna w Okręgu Łowickim położonych, pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego spłaconej na depozyt tego Towarzystwa.

4. Juljuszu Seltman, właścicielu nieruchomości Nr. 399 w Warszawie, toczy się postępowani, do ukończenia którego wyznacza się termin w Kancelarii Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, na dzień 29 Września (11 Października) 1871 r.

Aleksander Dziewulski.

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 3918. Sąd Pokoju w Suwałkach Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki:

Nieruchomości Włókami zwanej, w granicach gruntów miasta powiatowego Augustowa położonej, Nr. pol. 989 oznaczonej, składającej się z placów, gruntów i ogrodu, łącznie włók 3 morg 7 wynoszącemi, na których pobudowane są i znajdujące się, dom mieszkalny, dom karczemny i 2 domy parobczane, parterowe, drewniane, gontami kryte, nadto przy domu mieszkalnym, stodoła, obora, drewniane, słomą kryte, a przy karczmie stajnia, wozownia drewniane, gontami kryte, ogród owocowy, który również jak budowle są opatrzone parkanem drewnianym i studnia ocembrowana, która to nieruchomość Włókami zwana, graniczy na północ z gruntami poduchownemi parafii Augustowskiej, obecnie o wsi Biernatki należącemi, na wschód z folwarkiem Mazurki, na południe z gruntami do kasy m. Augustowa należącemi, zwane mi gruntami Emelskie, a na wschód z gruntami przedmieścia Augustowskiego, Żarnowa i Turowka.

Uwiadamia interesantów, że takowa nastąpi w sądzie tutejszym w dniu 1 (13) Października 1871 r.

Wzywa ich przeto aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich nadwaduniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę rs 1 kop. 50 do rs 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 powyżej powołanego prawa utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi w dniu 2 (14) Października 1871 roku na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być winni.

Suwałki dnia 10 (22) Czerwca 1871 r.
Podsędek, Majewski.
Pisarz Mastelski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3985. *Окружное Интендантское Управленіе.*

Въ Варшавскомъ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи будетъ произведенъ 19 Іюля настоящаго года, рѣшительный торгъ безъ переторжки, посредствомъ запечатанныхъ объявленій и съ допущеніемъ изустнаго торга, на заготовленіе для подвижныхъ дивизіонныхъ лазаретовъ Варшавскаго военнаго Округа, палатокъ съ веревочными и деревянными принадлежностями, а именно:

Палатокъ большихъ (изъ полотна бывшихъ палатокъ), съ двойною крышею и суконными полами для дѣланія операцій 16.

Такихъ же палатокъ для 20 человѣкъ больныхъ 63.

Палатокъ малыхъ для 3-хъ больныхъ офицеровъ 15.

На эти палатки будутъ отпущены подрядчику, изъ Варшавскаго Интендантскаго склада, натурою: полотно, сукно и пряжа, за тѣмъ постройка палатокъ т. е. кройка и шитье, (со включеніемъ заготовленія нужной кожи и тесьмы), заготовленіе веревочнаго и деревяннаго приборовъ, прокатка полотна и мочка сукна, производится подрядчикомъ.

Цѣны должны быть объявлены отдѣльно за постройку одной большой и одной малой госпитальной палатки, съ включеніемъ заготовленія веревочнаго и деревяннаго прибора, мочки сукна, прокатки полотна и вообще всѣхъ принадлежностей, какія помянуты выше, и опредѣляются образцами.

Запечатанныя объявленія должны быть поданы въ Варшавское Интендантское Управленіе не позже 11-ти часовъ утра, въ день назначенный для торга.

Присылка объявленій отъ лицъ, участвующихъ въ изустномъ торгѣ лично или чрезъ повѣренныхъ, воспрещается и такія объявленія не будутъ приняты къ соображенію.

Срокъ на поставку готовыхъ палатокъ, съ полными принадлежностями, назначается трехмѣсячный, со дня заключенія контракта.

Подрядъ долженъ быть исполненъ на точномъ основаніи условій, утвержденныхъ Военно Окружнымъ Совѣтомъ.

Неустойка опредѣляется въ размѣрѣ 20% подрядной суммы, и въ обезпеченіе этой неустойки требуется залогъ, въ денежныхъ знакахъ.

Лица, которыя подадутъ вызовы въ запечатанныхъ объявленіяхъ, должны представить, при объявленіяхъ, залогъ въ такомъ размѣрѣ, который соотвѣтствовалъ бы 20% подрядной суммы, по ихъ цѣнамъ, а изустные торговцы должны представить залогъ на 4,500 рублей.

Подробныя условія подряда, равно образцы палатокъ желающіе могутъ видѣть въ Интендантскомъ Управленіи ежедневно, въ присутственное время.

Г. Варшава 19 Іюня дня 1871 г.
Окружной Интендантъ,
Генералъ Лейтенантъ Хоментовскій.
Начальникъ Отдѣленія, Поступальскій.

N. D. 3998. Александровская Таможня симъ объявляетъ, что съ 5 по 9 Іюля с. г., будутъ продаваться въ г. Влоцлавскѣ съ аукціона конфискованные товары по оцѣнкѣ всего на 5,000 рублей, состоящіе изъ шелковыхъ, шерстяныхъ льняныхъ, бумажныхъ и разныхъ мѣлочныхъ товаровъ.

Продажа эта будетъ производима ежедневно, съ 11 часовъ утра до 4 часовъ по полудни.

* * *

Komora Aleksandrowo niniejszem ogłasza, iż dnia 5 do 9 Lipca r. b., sprzedawane będą w Włocławsku przez publiczną licytację towary skonfiskowane oszacowane razem na rs. 5,000 a mianowicie: jedwabne, wełniane, lniane, bawełniane, i różne inne przedmioty.

Wyżej wspomniona sprzedaż odbywać się będzie każdodziennie od godziny 11 rano do 4 po południu.

Александрово, 17 Іюня 1871 года.
Уравляющій, Авеляріусъ.

N. D. 3746. *Начальникъ Островскаго Уѣзда.*

Объявляю во всеобщее свѣдѣніе, что для пополненія казенныхъ недоимокъ съ имѣнія Длугоседло, въ Островскомъ Уѣздномъ Управленіи въ срокъ 6 (18) Іюля с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться публичные изустные торги на отдачу въ 3-хъ лѣтнее арендное содержаніе по 12 (24) Іюня 1874 года, казеннаго имѣнія Длугоседло, состоящаго въ вѣчной арендѣ, начиная съ установленной суммы 500 р. с. въ годъ.

Желающій участвовать въ сихъ торгахъ долженъ представить залогъ въ размѣрѣ 1/4 части суммы назначенной для аукціона, или законную квитанцію на внесенный залогъ, а также представить квалификаціонное свидѣтельство о состояніи имущества.

Лице, за которымъ остаются право торговъ въ обезпеченіи принятыхъ на себя условій безотлагательно будетъ обязано увеличить залогъ соразмѣрно предложенной имъ полугодичной платы и подать имъ, по утвержденіи же аренднаго контракта, внести предложенную имъ трехъ годичную арендную плату.

О прочихъ условіяхъ аренды, можно узнать ежедневно въ Уѣздномъ Управленіи.

Г. Островъ, Іюня 7 дня 1871 года.
3—3 Начальникъ Уѣзда, Маіоръ, (......)

N. D. *3701. Burmistrz Miasta Błaszki.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na żądanie opieki nieletnich Ruchli Łai i Gitli po Gedalji Hofman pozostałych dzieci, oraz Icka Haltera Kuratora usamowolnionego Mośka Hofmana, z mocy uchwały rady familijnej, z d. 11 (23) Lipca 1867 r. w Sądzie Pokoju okręgu Wartskim sporządzonej, a przez Trybunał Cywilny Kaliski w d. 1 (13) Lutego 1871 r. zatwierdzonej, przed Burmistrzem m. Błaszki, przez tenże Trybunał upoważnionym sprzedaną zostaje nieruchomość Nr. 33 w m. Błaszkach, przy ulicy Kaliszskiej położona, składająca się z domu mieszkalnego spichrza i drwalników, termin do sprzedaży naznaczony jest na d. 16 (28) Lipca r. b. o godzinie 11 z rana.

Licytacja rzeczonej nieruchomości rozpocznie się od sumy szacunkowej rs. 900.

Vadium wynosi rs. 150. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Magistratu.

Błaszki d. 5 Lipca 1871 r.
Aleksy Kononowicz.

N. D. 4051. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Karola Wejgt właściciela nieruchomości w mieście Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Albina Hejnik Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mającego od którego pomieniony Patron stawa i subhastację nieruchomości w mieście Kaliszu pod Nr. 554 przy ulicy Józefina położonej popiera w poszukiwaniu sumy rs. 1,800 z procentem od dnia 5 (17) Listopada 1869 roku, protokółem Komornika Lipskiego z dnia 10 (32) Maja 1871 roku na przymusowe w drodze Sądowej wywłaszczenie zajętą została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście gubernijalnem Kaliszu pod Nr. 554 przy ulicy Józefina położona, a stanowiąca własność nieletnich z niegdy Teodora Neugebaura tudzież małżonką jego Karoliną z Szawańskich spłodzonych dzieci mianowicie: a) Natalji Karoliny, b) Otylji Euzebji, c) Józefa Teodora, i d) Ludwika Augusta. Sprzedaną zostanie z tem wszystkiem co własność nieletnich stanowić może. Graniczy od frontu z ulicą Józefina, od tyłu z odnogą rzeki Prosny, po prawej ręce z nieruchomością do Aleksandra Kiedrzyńskiego; a po lewej ręce z nieruchomością do Skitniewiczowej należąca. Nieruchomość ta składa się z placu na którym stoją, dom mieszkalny od frontu murowany, oficyna masiv murowana w podwórzu, dom czyli oficyna druga w pruski mur budowana również w podwórzu przystawka do tej oficyny z pruskiego muru, wozownia z drzewa budowana deskami kryta, przy wozowni drwalnik i inne drwalniki o 3-ch przedziałach, kloaka przy oficynie pierwszej murowanej wystawiona szopa o jednem przedziale.

Pomiędzy kamienicą frontową a oficyną murowaną parkan z desek w słupy długości arszynów 6, wysokości arszynów 8, od strony posesji Skitniewiczowej, parkan z desek w słupy długości arszynów 38, wysokości arszynów 37, podwórze wybrukowane długości arszynów 50, szerokości arszynów 15. Z tyłu zabudowań ku rzece Prośnie jest ogródek ze wszystkich stron ogrodzony częścią sztachetami a częścią płotem z desek w ogródku tym jest drzew owocowych rodzajnych sztuk 10, krzewów S-to Janek i agrestu 7 krzaków oraz krzewy róż. Granice posesji tej jak na początku spisano są jawne i nie sporne.

Bliższy opis stanu zajętych nieruchomości znajduje się w protokóle zajęcia wyż z daty powołanym, który doręczony został Prezydentowi miasta Kaliszu i Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu dnia 13 (25) Maja 1871 roku.

Wpisanie tego protokółu zajęcia do księgi hipotecznej nieruchomości Nr. 557 w Kaliszu nastąpiło dnia 28 Maja (9 Czerwca 1871 roku, a do księgi zaregestrowań w Kancelarji Pisarza Trybunału w Kaliszu dnia 3 (15) Czerwca 1871 roku.

Sprzedaż tej nieruchomości odbywać się będzie na audjencji Trybunału w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń.

Warunki licytacji oraz zbiór objaśnień w biurze Pisarza Trybunału i u popierającego sprzedaż Patrona Albina Hejnik przejrzane być mogą.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży nastąpi na audjencji publicznej Trybunału Kaliszskiego dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1881 roku o godzinie 10 z rana.

Kalisz dnia 5 (17) Czerwca 1871 roku.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 4060.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 586B. zamieszkały, obrońca Joanny-Karoliny dwóch imion Bremer wdowy we wsi Ustronie, powiecie Nieszawskim zamieszkałej zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie.

1. Z d. 25 Lutego (9 Marca) 1871 r. dział majątku po Krysztofie Bremer nakazującego, oraz oszacowanie i sprzedaż dóbr ziemskich Ustronie w powiecie Nieszawskim położonych rozporządzającego w razie niemożności dogodnego podzielenia ich w naturze.

2. Z d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1871 r. takse wraz z opinją o niepodzielności powyższych dóbr zatwierdzającego.

Obydwóch wyroków z powództwa wyżej wymienionej Joanny-Karoliny Bremer przeciwko: Fryderykowi Bremer jako opiekunowi głównemu nieletniego Teodora Tetztawa po Auguście i Krystynie z Bremerów małżonków Tetztaw pozostałego syna, tudzież jako opiekunowi szczególnemu nieletniego Jana-Henryka dwóch imion Bremer po Krysztofie Bremer pozostałego syna we wsi Ustronie, powiecie Nieszawskim i Eugeniuszowi Dunin urzędnikowi Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie pod Nr. 898 zamieszkałemu, jako doradcy Sądowemu Henryka Ottona dwóch imion Bremer, wystawiają się na publiczną sprzedaż w drodze działów,

DOBRA ZIEMSKIE

Ustronie, w powiecie Nieszawskim położone prawem dziedzicznym do SS-ów Krysztofa Bremer należące, składające się:

1. Z majętności ziemskiej Ustronie z jednej przestrzeni ziemi niepodzielnej, żadną obcą własnością, ani służebnością względem ościennych dóbr nie obciążoną, wyjąwszy tylko że w granicach swoich zamyka znaczną przestrzeń gruntów włościańskich stale odseperowanych i w r. 1864 uwłaszczonych i że niektórym ich posiadaczom służy prawo pasania inwentarza swego na gruntach dworskich. Podług nowego podziału kraju dobra rzeczone leżą w gubernji Warszawskiej powiecie Nieszawskim okręgu Radziejewskim, w gminie Lubanie.

2. Dobra powyższe obejmują w użytkach dworskich w szczególności:

W ogrodach owocowym i warzywnym mórg 21, pr. kwadr. 116.
W gruntach ornych mórg 617, pr. kwadratowych 171.
W łąkach mórg 68, pr. kw. 297.
W pastwiskach mórg 51, pr. kw. 178.
W lasach i zaroślach mórg 128, pr. kwadratowych 96.
W wodach i stawach mórg 3, pr. kw. 178.
Pod budynkami, zaś, oraz w drogach wygonach, granicach i nieużytkach mórg 58, pr. kw. 297.
Razem mórg 948, pr. kw. 133.

3. Grunta dworskie są stale odseperowane od włościańskich gospodarstwo prowadzi się trzypolowe. Gleba w 1/3 części pszenna a w 2/3 mocna żytnia. Siana z łąk sprząta się do 1800 centnarów. Z szesnastu zabudowań dworskich pięć jest murowanych a reszta drewniane.

4. W dobrach znajduje się: propinacja, młyn wieczyście wydzierżawiony, cegielnia złożona z pieca murowanego i szopy. Inwentarz żywy i martwy dostateczny, pola należycie obsiane.

Obszerniejsze opisanie relacja biegłych z taksą sporządzona obejmuje

Po odbyciu w d. 4 (16) Maja 1871 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr Ustronie, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia tychże dóbr wyznaczony został na d. 16 (28) Czerwca 1871 r. godzinę 10 z rana i takowy odbędzie się w zwykłym miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W. Józefem Karnickim Sędzią Trybunału delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału III i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego. Licytacja zacznie się od sumy rs. 55,500 jako szacunku taksą przez biegłych wykrytego.

Warszawa d. 11 (23) Maja 1871 r.
Franciszek Grajnert, Patron.

Po odbyciu drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia dóbr Ustronie w d. 16 (28) Czerwca r. b. termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony został na d. 6 (18) Lipca 1871 r. godzinę 10 z rana, który odbędzie się w Wydziale III. Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 urzędującego przed W. Józefem Karnickim Sędzią Trybunału delegowanym. Vadium rs. 3,000.

Warszawa d. 18 (30) Czerwca 1871 r.
Franciszek Grajnert, Patron

N. D. 4059.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 586B zamieszkały Obrońca Stanisława i Marji z Młodzikowskich małżonków Sulikowskich w Warszawie pod Nr. 1549f zamieszkałych zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie:

1. Z d. 24 Grudnia (5 Stycznia) 1870/1 r. dział majątku po Henryku Bielas v. Bielawskim nakazującego, oraz oszacowanie i sprzedaż współwłasności nieruchomości spadkowej pod N. 1035 w Warszawie sytuowanej na przypadek niemożności dogodnego podzielenia w naturze rozporządzającego.

2. Z d. 25 Lutego (9 Marca) 1871 r. opozycję przeciw powyższemu wyrokowi oddalającego.

3. Z d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1871 r. taksę wraz z opinją o niepodzielności powyższej nieruchomości zatwierdzającego;

Wszystkich wyroków z powództwa wyżej wymienionych małżonków Sulikowskich, przeciwko: Antoninie ze Skrzypkowskich Bielas v. Bielawskiej po Henryku Bielas v. Bielawskim pozostałej wdowie, w imieniu własnem oraz jako matce i głównej opiekunce nieletniego syna Franciszka Bielas v. Bielawskiego, pod Nr. 1035. Wincentemu Szczepańskiemu obywatelowi pod Nr. 1036 jako opiekunowi przydanemu nieletniego Franciszka Bielas v. Bielawskiego; Edwardowi Borenstedt jako opiekunowi ad hoc powyższego nieletniego; pod Nr. 1046a; oraz Marcinowi Gawrońskiemu obywatelowi pod Nr. 743B jako współwłaścicielowi nieruchomości Nr. 1035 wszystkim w Warszawie zamieszkałym, wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów:

NIERUCHOMOŚĆ

pod Nr. 1035 Warszawie przy ulicy Grzybowskiej położoną prawem emfiteutycznem do SS-ów niegdy Henryka Bielas v. Bielawskiego i Marcina Gawrońskiego należącą składająca się:

a) Z domu frontowego o parterze zbudowanego z drzewa.
b) Oficyny w środku podwórza o parterze zbudowanej z drzewa.
c) Komórki, wraz z stancją dla stróża, kloak i piwnic.
d) Studni z pompą, parkanu, sztachetek.
e) Cała Nieruchomość obejmuje gruntu powierzchni łokci kw. 7522 1/2 z którego płaci się czynszu rocznie po rs. 3 kop. 60.

Obszerniejsze opisanie relacja biegłych z taksą sądownie w d. 10 (22) Kwietnia 1871 r. sporządzona obejmuje.

Po odbyciu w d. 11 (23) Maja 1871 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1549f w Warszawie wyznaczony został na dzień 22 Czerwca (4 Lipca) 1871 r. godzinę 10 z rana i takowy odbędzie się w zwykłym miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W-ym Józefem Brzezińskim Sędzią Trybunału delegowanym. Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału I i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie sie od sumy rs. 6,329 kop. 85 jako szacunku taksą przez biegłych wykrytego.

Warszawa d. 22 Maja (2 Czerwca) 1871 r.
Franciszek Grajnert, Patron.

Po odbyciu 2-ej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1035 w Warszawie położonej, termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości wyznaczony został na dzień 7 (19) Lipca 1871 r. godzinę 2 z południa i takowy odbędzie się w zwykłem miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej przed W-ym Józefem Brzezińskim Sędzią Trybunału delegowanym. Vadium rs. 1,000 wynosi.

Warszawa d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1871 r.
Franciszek Grajnert, Patron.

N. D. 3727. Podaję do powszechnej wiadomości, że zajęte w drodze egzekucji Sądowej **dwie berlinki** z masztami, żaglami, kotwicami, łańcuchami, linami i innemi rekwizytami oznaczone N-rmi VIII 946 i VIII 1061 przyjmujące ładunku jedna około łasztów 32, druga około łasztów 48 stojące na rzece Wiśle pod Warszawą przy ulicy Rybaki między bastjonem, „Włodzimierz" a stacją Szalupy Kanonierskiej, w d. 12 (24) Lipca 1871 r. poczynając od godziny 12 w południe, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Licytacja powyższych berlinek odbywać się będzie pojedyńczo w miejscowości powyżej opisanej, i każdy przystępujący do licytacji obowiązany będzie złożyć do rąk Komornika licytacją odbywającego odpowiednie vadium w gotowiźnie a po zalicytowaniu resztę postąpionej ceny natychmiast pod skutkami relicytacji na jego risico) zapłaci.

Warszawa d. 7 (19) Czerwca 1871 r.
Antoni Tymecki, Komornik.

N. D. 4064. Podpisany Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, podaje do publicznej wiadomości, że w egzekucji sądowej, prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 749 przy ulicy Elektoralnej w Warszawie położonej, na lat 2, poczynając od d. 19 Września (1 Października) 1871 r., do d. 19 Września (1 Października) 1873 r., przez publiczną licytację wydzierżawione będą. Termin do odbycia licytacji tej, przedemną podpisanym Komornikiem, na gruncie tejże nieruchomości, na d. 13 (25) Sierpnia 1871 r. godzinę 12 w południe oznaczam, licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 1,000 (tysiąc).

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą codziennie w Kancelarji mojej w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr. 556 w Hotelu Drezdeńskim utrzymywanej, w godzinach po południowych.

Warszawa d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1871 r.
H. *Kiełuński*, Komornik.

N. D. 4052. W dniu 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. o godzinie 10 z rana, w domu pod Nr. 1734/5 w Warszawie, przy ulicy Wiejskiej, prawnie zajęte ruchomości, jako to: bilard machoniowy, meble jesionowe, lustra, bufety, maszynę do szycia i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.

Czamański, Komornik.

ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.—OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Дозволено Цензурою.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Redaktor. P. Weinberg.

OGŁOSZENIA RZADOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4055. *Радомская Казенная Палата.*

Объявляетъ, что въ Илжецкомъ Уѣздномъ Управленіи 29 Іюля (10 Августа) сего года, будутъ производиться публичные торги, на продажу слѣдующихъ оброчныхъ статей.

1. Мельницы и лѣсопильни въ посадѣ Илжа, стоимость строеній 1,250 руб., пространство земли 12 мор. 212 пр., цѣна для торговъ 13,141 руб.

2. Оставшихся земель послѣ фольварка Замокъ Илжа, именно:

а) Участка между дорогами на замковой горѣ, пространство земли 2 мор. 24 прен., цѣна для торговъ 202 р. 30 коп.

б) Участка при развалинахъ замка, пространство земли 24 мор. 205 пр., цѣна для торговъ 174 руб.

в) Участка за мельничною усадьбою, пространство земли 7 мор. 20 пр., цѣна для торговъ 173 р. 20 коп.

3. г) Участка за костеломъ св. Духа до поперечной дороги, пространство земли 5 мор. 110 пр., цѣна для торговъ 183 руб 40 коп.

д) Участка за костеломъ св. Духа по вблизи скита, пространствомъ земли 4 мор. 35 пр., цѣна для торговъ 155 р. 30 коп.

е) Участка за костеломъ св. Духа между дорогами, пространство земли 15 мор. 130 пр., цѣна для торговъ 552 руб.

ж) Участка при костелѣ св. Дѣвицы Маріи до дороги, пространство земли 8 мор. 58 пр., цѣна для торговъ 322 р. 60 коп.

з) Участка при костелѣ св Дѣвицы Маріи между дорогами, пространство земли 6 мор. 45 пр., цѣна для торговъ 147 руб. 50 коп.

и) Участка при костелѣ св. Дѣвицы Маріи до границы, пространство земли 7 мор. 196 пр., цѣна для торговъ 61 р. 90 коп.

і) Луговаго участка близъ, пространство земли 8 мор. 77 пр., цѣна для торговъ 697 р. 60 коп.

к) Участка за б. суконною фабрикою вмѣстѣ съ кирпичемъ и камнемъ быв. фаб., стоимость строеній 7 р. 50 коп., пространствомъ 1 мор. 262 пр., цѣна для торговъ 225 р. 10 коп.

л) Пустопорожняго плаца при конскомъ рынкѣ среди посада Илжа, пространство земли 59 пр. 222 р. 20 коп.

м) Матеріяла изъ халупы находящейся на усадьбѣ Ѳомы Лопаты, стоимость строеній 50 руб., цѣна для торговъ 50 руб.

н) Дерева изъ разрушеннаго хлѣбнаго сарая, находящагося на усадьбѣ Ѳомы Лопаты стоимость строеній 46 р. 72 коп., цѣна для торговъ 46 руб. 72 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ этихъ должны явиться въ означенный срокъ въ Илжецкое Уѣздное Управленіе для соревнованія на изустныхъ торгахъ, или же до 12 часовъ утра, могутъ представить свои объявленія въ запечатанныхъ пакетахъ, съ поясненіемъ отъ нихъ прописью общей суммы, предложенной за продаваемую статью и таковые пакеты будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Всякій контрагентъ долженъ представить въ Уѣздное Управленіе до начала торговъ предварительный залогъ составляющій 1/10 часть оцѣночной суммы покупаемыхъ имъ угодій, наличными деньгами, ликвидаціонными листами или другими процентными бумагами, принимаемыми въ залоги съ подлежащими купонами.

Подробныя же условія для продажи выше упомянутыхъ статей, можно разсматривать въ каждомъ Уѣздномъ Управленіи Радомской Губерніи и въ Радомской Казенной Палатѣ.

Г. Радомъ, Іюня 21 дня 1871 года.

1—3 и. д. Управляющаго, (. . . . . .).

N. D. 3744. *Люблинская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи ея, 5 (17) Іюля сего 1871 г., въ 12 часовъ дня, будутъ производиться торги, на продажу подуховнаго дома въ г. Люблинѣ при Гродзкой улицѣ подъ № 99, отъ суммы онаго 1,683 рубля.

Торги будутъ производиться изустно, но дозволяется также представлять въ Казенную Палату до 12 часовъ дня назначеннаго для торговъ, объявленія въ запечатанныхъ конвертахъ, на гербовой бумагѣ 70-ти копѣечнаго достоинства, по прилагаемой у сего формѣ, безъ подчистокъ и подскробокъ, каковыя объявленія будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Желающіе изустно торговаться, обязаны не позже 11 часовъ утра назначеннаго для торговъ дня, представить въ присутствіе Казенной Палаты, залогъ равняющійся 1/10 части назначенной для торговъ суммы то есть 168 р. 30 к., каковой залогъ неустоявшимъ при торгахъ, тотчасъ послѣ оныхъ будетъ возвращенъ.

Желающіе же участвовать въ торгахъ посредствомъ запечатанныхъ объявленій, обязаны указанный выше залогъ внести въ Люблинское Губернское или въ одно изъ Окружныхъ Казначействъ и казначейскія квитанціи во вносѣ этого залога представить въ Палату при объявленіяхъ.

Подробныя условія для сей продажи можно видѣть въ Люблинской Казенной Палатѣ, ежедневно въ присутственное время.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинской Казенной Палаты отъ 7 Іюня с. г., за № 7909 о имѣющихъ производиться торгахъ на продажу подуховнаго дома въ г. Люблинѣ при Гродзкой улицѣ подъ № 99, симъ заявляю, что я согласенъ купить оный за сумму (писать сумму цифрами и прописью), съ соблюденіемъ всѣхъ установленныхъ для этой продажи условій.

На представленный временный залогъ въ суммѣ (писать сумму цифрами и прописью) прилагаю квитанцію (такого то) казначейства.

Настоящее объявленіе писано (такого то) числа, мѣсяца и года.

(Подпись и мѣсто жительства).

Г. Люблинъ, 7 Іюня 1871 года.

3—3 За Асесора, Качоровскій.

N. D. 4054. *Магистратъ Губернскаго Города Петрокова.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ Присутствіи его 29 Іюля (10 Августа) с. г. въ 3 часовъ по полудни, будутъ производиться публичные in plus торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на трехлѣтнее арендное содержаніе дохода за убой всякаго скота, взимаемаго въ пользу Экономической кассы въ гор. Петроковѣ, начиная съ 1 (13) Января 1872 года по такое же число и мѣсяцъ 1875 года, съ суммы 3,300 р. с. годичной аренды, нынѣ уплачиваемой.

Желающіе торговаться, должны до 3-го часа по полудни выше прописаннаго числа представить въ присутствіи Магистрата запечатанныя заявленія, составленныя по ниже изложенной формѣ, на гербовой бумагѣ 15 копѣечнаго достоинства съ приложеніемъ квитанціи Губернскаго, или другаго казначейства на внесенный временный залогъ въ количествѣ 330 руб. сер. наличными деньгами или процентными бумагами, принимаемыми въ залоги, на основаніи существующихъ постановленій.

На конвертѣ слѣдуетъ написать: въ Магистратъ города Петрокова „объявленіе на трехлѣтнее аредное содержаніе дохода за убой всякаго скота въ городѣ Петроковѣ.

Подробныя условія торговъ, могутъ быть пересмотрѣны въ мѣстномъ Магистратѣ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и торжественныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе опубликованія Магистрата Губернскаго города Петрокова, симъ объявляю, что за арендное содержаніе дохода за убой всякаго скота въ пользу Экономической кассы въ городѣ Петроковѣ, начиная съ 1 (13) Января 1872 г. по такое же число и мѣсяцъ 1875 г. обязываюсь уплачивать ежедневно въ городскую кассу сумму (здѣсь прописать словами и цифрами сколько рублей и копѣекъ.

Квитанцію Казначейства на представленный временный залогъ въ количествѣ 330 руб. у сего прилагаю и за полученіемъ таковаго, если торги неостанутся за мною, лично явлюсь.

Мѣсто постояннаго моего жительства въ NN.

Писалъ въ N. числа и мѣсяца NN. 1871 г.

Подписать четко имя и фамилію.

Петроковъ, Іюня 23 д. 1871 г.

1 3 Президентъ, Моравскій

N. D. 4043. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Zielińskiego właściciela dóbr, we wsi Smoszewie Okręgu Płockim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do postępowania subhastacyjnego u Karola Sadkowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w temże mieście zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 z procentem 5% od d. 20 Października (1 Listopada) 1865 r., kosztów wyjęcia i doręczenia tytułu rsr. 1 kop. 20, kosztów nakazu subhastacyjnego z doręczeniem rsr. 4 kop. 50 i późniejszyh, od Aurory Kossobudzkiej, po Michale Kossobudzkim pozostałej wdowy, dziedziczki dóbr Przeciszewa, w powiecie płockim położonych, w tychże dobrach zamieszkałej; aktem Teofila Slaskiego Komornika przy Trykunale Cewilnym w Płocku, w dniu 10 (22) Stycznia 1868 r. rozpoczętym a w dniu 20 Stycznia (1 Lutego) tegoż roku ukończonym, zajęte i zaarestowane zostały w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Przeciszewo lit. **A.** położone w parafii Zagroba gminie Kleniewo, powiecie Płockim gubernji Płockiej, odległe od miasta Płocka mil 3, od miasta Płońska m. 3, od miasta Warszawy m 12, zostające pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Płocku będące w posiadaniu poddzierżawcy Macieja Gorczyńskiego z głównym dzierżawcą Zefirynem Bureau, za kontraktem urzędowym przed Rejentem Holtzem w d. 6 (18) Lipca 1866 r. na lat 3 zawartym, za cenę roczną po złp. 1,500, czyli rs. 2,250 poczynając od d. 12 (24) Czerwca 1866 r. Dobra te składające się z jednego kawała gruntu, niczyją obcą własnością oprócz gruntów, włościan uwłaszczynych nie przedzielone obejmują ogólnej rozległości przybliżonym sposobem miary nowopolskiej około morgów 1037 prętów 248, z których na uposażenie włościan odeszło morgów 27 pręt. 168, a zatem folwark Przeciszewo obejmuje rozległości około morgów 1010 prętów 80 czyli włók 33 morgów 20 pręt. kwadr. 80; graniczą one na wschód z wsiami Bromirzem i Starożrebami, na zachód z wsiami Chudzyno i Chudzynek, na południe z wsiami Sadek, na północ z wsiami Maliszewem i Maliszewkiem; w pomienionych dobrach Przeciszewo lit. A. znajdują się następujące budowle:

A. Budowle dworskie: 1. Dwór z cegły murowany dachówką, a przy okapach blachą kryty, niewykończony; przy dworze tym 2. Oficyna stara w jaskułcze gniazdo pobudowana, dachówką kryta, z przystawką z drzewa w szczycie gontami krytą, obejmująca w sobie sień pięć pokojów, kuchnię, spiżarnią i dwie komórki w przystawce tylnej. 3. Parsk w ziemi drzewem wyłożony, ziemią kryty. 4. Domek z drzewa, słomą kryty, o jednej sieni, dwóch izbach, zachowaniu, zamieszkały przez służbę dworską. 5. Chlewy i kurniki z drzewa, słomą kryte 6. Lamus z kamienia polnego gontami kryty do którego wchodzi się po wschodach drewnianych i w którym jest urządzona lodownia i piwnica, a nad nim drwalnia o 2-ch komorach. 7. Kloaka z cegły murowana, dachówką kryta. 8. Stodoła na podmurowaniu z drzewa ze słupami z cegły murowanemi słomą kryta, o czterech klepiskach, pod jednym szczytowym sąsiekiem są piwnice sklepione z cegły z takąż posadzką, do których prowadzą shody drewniane. 9. Owczarnia, szopa i obora w jaskółaze gniazdo pobudowane, słomą kryte. 10. Stodoła z drzewa o dwóch klepiskach słomą kryta z maneżem pod jednym dachem, przy maneżu na podmurowaniu z kamieni i cegły młynek zniszczony do mielenia słodu; w stodole umieszczona jest młocarnia o sile czterech koni i sieczkarnia o dwóch rzezakach nad młocarnią i z takową łączna, obie z fabryki Ewansa. 11. Stajnie i wozownia pod jednym dachem słomianym, w połowie z surówki, a w drugiej połowie z cegły palonej. 12. Studnia balami ocembrowana, z żurawiem. 13. Dzwonek na słupie drewnianym. 14. Spichrz z cegły murowany dachówką kryty, z komorą na skład porządków gospodarskich przeznaczoną; obejmuje w sobie sień zkąd shody prowadzą na pierwse i na drugie piętro, oraz dwie komory pod spichrzem znajduje się piwnica, do której prowadzą shody z cegły. 15. Budynek przy spichrzu stary z cegły słomą kryty. 16. Obok spichrza zrąb po spalonej gorzelni z cegły do jednej ściany przystawione są chlewki z dzewaw słupy deskami kryte. 17. Browar z cegły murowany gontami kryty, od frontu czyli w szczycie którego urządzone jest mieszkanie przez dziedziczkę zajmowane, o 6 ciu pokojach, sieni, spiżarni, wędzarni, suszarni, kuchni angielskiej dwa boczne pokoiki przystawione do browaru kryte są deskami, u okapów przy tem mieszkaniu znajdują się rynny blaszane, ze sieni frontowej prowadzą schody na górę gdzie jest pokoik o dwóch oknach i poddaszu; w browarze znajduje się drwalnia, izba zacierna, suszarnia, spichrz, a nadto kocioł ze schodkami, kilsztok i mielcuch; przy browarze jest wystawka z cegły gontami kryta, ze schodami do piwnicy prowadzącemi, przy wejściu do której znajduje się studzienka przykryta balami, do odpływu wody z piwnicy służąca, w samym browarze umieszczone są zwykłe sprzęty i naczynia jako to: kocioł miedziany z mosiężnym kranem, kadź zacierna, wanna do brzeczki i druga do mycia beczek, kilsztok, kosz drewniany; kadź zalewna, lasy drucane, kadź wodna, kadź zlewna, pompa drewniana do piwa z miedzianną rurą, pompa żelazna rynny drewniane, drągi z żelaznem okuciem, ława dębowa, wąż miedziany do spuszczania piwa, drybus i wanienka, wiosła, garniec i kwarta, leje blaszanne i drewniany, arfa do słodu, kantuary, 10 beczek, ćwierć i półkorcówka okute. 18. Pompa ssąca przed browarem, od której prowadzi rynna drewniana do kadzi zalewnej. 19. Przy dworze niewykończonym i przy browarze jest płot z furtką i bramą.

B. Budowle wiejskie do dworu należące: 20. Kuźnia z chałupą z drzewa pod jednym dachem pobudowana, kleńcem kryta w kuźni z kominem kowalskim z cegły murowanym, są narządzia dworskie: miech, kowadło szparóg, szrubsztak i 10 młotków; w chałupie jest izb trzy i dwie sienie, w chałupie tej zamieszkuje służba dworska: Kazimierz Adamski kowal, który zamieszkanie i wynagrodzenie roczne rsr. 30 oraz ordynarji korcy 10 na czas od dnia 23 Kwietnia 1867 roku do tegoż d. w roku 1868, wykonywa wszelką robotę dworowi swemi węglami. 21. Chałupa po prawej stronie idąc od dworu z drzewa, słomą kryta, w której jedna izba z komorą należy do dworu i zamieszkała jest przez parobka dworskiego. 22. Chałupa ostatnia po tejże samej stronie z drzewa, słomą kryta, o dwóch izbach i dwóch komorach oraz kuchni angielskiej, zamieszkała przez parokka dworskiego i Franciszka Pełkowskiego młynarza, który z mieszkania wiatraka płaci rocznie dworowi po rsr. 45 i obowiązany jest wszystko mleć bezpłatnie dla dworu, z pierwszeństwem przed innem mlewem, za kontraktem prywatnym z dnia 23 Kwietnia 1866 r. na lat 6 z dziedziczką zawartym do czego ma dodane 2 morgi ogrodu. 23. Wiatrak deskami okużuchowany gontami kryty, o 1 ganku, z 2 kamieniami, w dzierżawie Franciszka Pełkowskiego młynarza zojący; utensylja na wiatraku są własnością młynarza. 24. Karczma z krzyżulcu o trzech ścianach, czterech izbach, jednym alkierzu, zamieszkała przez Piotra Lewandowskiego karczmarza, który za wyszynk trunków dworskich pobiera piąty procent, i przez służbę dworską. 25. Chlewki z drzewa w słupy pod słomą pobudowane, do karczmy przystawione—i 26. Piec do wypalania cegły.

Gospodarstwo rolne w dobrach Przeciszewie jest 3-ch polowe, z których pole ozimne w gruncie klasy II obejmuje rozległości około mórg 185, pole jarzynne w takimże gruncie około mórg 185, pole ugorowe w gruncie klasy II i III około mórg 185, czyli razem około mórg 555.

Ogród owocowy ogrodzony płotem, zawierający inspekta o 3 skrzyniach i 6 ulów z pszczołami, oraz drzewa owocowe i takież krzewy, obejmuje rozległości około mórg 4.

Łąki od boru pod granicą Bromirza, ciągnące się do granicy Chudzynka, jednym pasem, które przerzyna rów, obejmują rozległości około mórg 180.

Bór znajduje się: pod granicą wsi Starożreby, sosnowy, drągowina, obejmujący rozległości około morgów 100; pod granicą wsi Chudzynka dębowy i olszowy młody, około morgów 15; pod granicą Cieszewa i Cieszewka olszowy i brzozowy, drągowina, około morgów 85; pieńki po wyciętym boru pod granicami wsiów Cieszewa, Cieszewka i Chudzyna, na paśnik wspólny przeznaczone, około morgów 40, razem około morgów 240 gruntu zawiera.

Wody stanowią: dwa kanałki małe zarybione, w ogrodzie owocowym połączone rowem, na którym jest mostek, obejmują rozległości każdy po prętów 30, czyli razem około prętów 60, a nadto staw na łące zarybiony obejmujący około prętów 120, wody więc obejmują w ogóle około prętów 180.

Nieużytki, jako to: place pod zabudowaniami dworskiemi i dziedzińcem, pod zabudowaniami wiejskiemi do dworu należącemi, w drogach przez grunta dóbr Przeciszewo przechodzących, wygonach i rowach, obejmują rozległości w ogóle około morgów 30 prętów 200.

Uwłaszczonym włościanom na wsi Przeciszewo przyznane są niektóre służebności, jako to: pasania bydła, wspólnie z dworskiem, zbieranie suszu, leżaniny, jałowcu i branie drzewa do reperacji budowli.

Dobra Przeciszewo opłacają podatków skarbowych rocznie w ogóle rs. 832 kop. 12½, a w tej liczbie zwrot pożyczki bankowej na maszyny rolnicze w r. 1867 wykazany jest na rs. 420 zalegają też dobra w opłacie pomienionych podatków w ogóle rs. 630 i to z tytułu dopiero co wzmiankowanej pożyczki bankowej.

Po zajęciu dóbr Przeciszewo lit. A. przez komornika Slaskiego, gdy Jan Zieliński na żądanie którego też zajęcie nastąpiło, wniosłszy zajęcie to do księgi wieczystej dnia 1 (13) Marca r. b., dalszej subhastacji dóbr zajętych nie popierał; wyrokiem przeto Trybunału Cywilnego w Płocku z dnia 3 (15) Maja r. b., w miejsce pomienionego Jana Zielińskiego do dalszego popierania subhastacji dóbr Przeciszewo lit. A. w okręgu Płockim położonych, podstawieni zostali: Pinkus Silberberg handlujący w mieście Płocku, Franciszka z Łukowskich Skibińska, wdowa po Michale Skibińskim w mieście Warszawie,

Władysław Sumiński obywatel, w dobrach Węgrzynowie okręgu Płockim i Bronisława z Sumińskich Leska, Ludwika Leskiego żona, w asystencji męża czyniąca i tenże Ludwik Leski czyli obojga małżonkowie Lescy, we wsi Kręgi okręgu Pułtuskim, zamieszkali, wszyscy jako wierzyciele hypoteczni, obierający sobie prawne zamieszkanie do całego dalszego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Lebensztejn Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w temże mieście zamieszkałego.

Zajęcie dóbr Przeciszewo w kopjach doręczono: 1) Antoniemu Oleckiemu Wójtowi gminy Kleniewo, do której wieś Przeciszewo należy, w dniu 28 Marca (9 Kwietnia) 1868 roku; 2) Aleksandrowi Sołncew Naczelnikowi powiatu Płockiego, w dniu 5 (17) Kwietnia t. r; i 3) Stanisławowi Sulikowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Płocku, w tymże dniu.

Akt zajęcia wniesiono do księgi wieczystej dóbr Przeciszewo lit. A. w okręgu Płockim położonych, raz pod dniem 1 (13) Marca r. b., a następnie po wyroku podstawienie wyrzekającym, drugi raz w dniu 13 (25) Czerwca t. r., do księgi zaś zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej, w dniu dzisiejszym.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr Przeciszewo lit. A., odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 rano w dniu 2 (14) Września 1869 r.

Płock d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1869 r.
Asesor Kolegjalny, Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1869 r.
Asesor Kolegjalny, Bielski.

Po odbyciu pod dniem 6 (18) Listopada 1869 r. przygotowawczego przysądzenia, a następnie po oddaleniu wyrokami wyższych Instancji zachodzących sporów i po sporządzeniu rozporządzonej taksy, Trybunał Cywilny w Płocku wyrokiem swym pod dniem 15 (27) Czerwca r. b. zapadłym, termin do stanowczej sprzedaży dóbr Przeciszewo lit. A. w okręgu Płockiem położonych, oznaczył na audjencji tegoż Trybunału na dzień 6 (18) Sierpnia 1871 r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,000 w czasie przygotowawczego przysądzenia postąpionej.

Płock d. 18 (30) Czerwca 1871 r.
Asesor Kolegjalny, A. Bielski.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 3913. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ гр. Марію Волянскую въ послѣднее время въ деревни Глухы Радымирскаго Уѣзда проживающую, въ настоящее время не извѣстную по мѣсту пробыванія, дабы въ течении 30 дней явилась въ сказанный Судъ.

Варшавѣ, 8 (20) Іюня д. 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья
Надворный Совѣтникъ, Мочидловскій.

* * *

Wzywa hr. Marję Wolańską, w ostatnich czasach we wsi Głuchach Powiecie Radymińskim zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 zgłosiła się do Sądu tutejszego.

Warszawa d. 8 (20) Czerwca 1871 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Moczydłowski.

N. D. 3907. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Викентія Корженцкаго, послѣднее время въ дер. Региминѣ Прасньшскаго Уѣзда проживающаго нынѣ неизвѣстнаго по своему мѣсто пребыванію, явиться въ Судъ въ продолженій 30 дней считая отъ дня сего объявленія, ибо въ противномъ случаѣ поступлено будетъ съ нимъ по закону.

Г. Варшава, 31 Мая (12 Іюня) 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, Жижневскій.

* * *

Zapozywa niniejszym Wincentego Korzęckiego, ostatnio w wsi Regiminie, Powiecie Prasnyszskim zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby stawił się w Sądzie tutejszym w przeciągu dni 30 stu od daty niniejszego zapozwu, w przeciwnym bowiem razie postąpionym będzie z nim według prawa.

Warszawa, d. 31 Maja (12 Czerwca) 1871 r.
Sędzia Prezydujący, Asesor Kolegialny,
Zyzniewski.

N. D. 3750. *Судъ Простой Полиціи въ Жаркахъ.*

Доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что находящіеся въ здѣшнемъ Судѣ разные предметы, отобраны у подсудимыхъ, не имѣющіе владѣльца, а именно:

1. Три штуки еврейскихъ заповѣдей.
2. Стаканъ.
3. Двадцать штукъ мелочныхъ вещей.
4. Четирнадцать локтей ситцу.

Могутъ быть отобраны послѣ доказанія ихъ собственности. Если по отобраніе означенныхъ предметовъ, никто въ продолженіи 30 дней, отъ числа настоящаго объявленія, въ здѣшній Судъ не обратится, по соотвѣтственно правиламъ, будутъ проданы публичнымъ торгомъ.

Жарки, 26 Мая (7 Іюня) 1871 года.
За Подсудка, Собещанскій.

* * *

Podaje do wiadomości, że znajdujące się w Sądzie tutejszym różne przedmiota odebrane od podsądnych nie mających właściciela, a mianowicie:

1. Trzy sztuki pacierzy hebrajskich.
2. Szlanka.
3. Dwadzieścia sztuk drobnych przedmiotów.
4. Czternaście łokci perkaliku.

Mogą być odebrane za udowodnieniem ich własności. Jeżeli rzeczone przedmioty, nie będą odebrane w ciągu dni 30-tu od daty niniejszego ogłoszenia, to stosownie do przepisów, zostaną sprzedane przez publiczną licytacja.

Żarki d. 26 Maja (7 Czerwca) 1871 roku.
za Podsędka, Sobieszczański.

N. D. 3921. *Судъ Исправительной Полиціи въ Яновѣ.*

Вызываетъ крестьянина изъ дер. Телятинъ Томашовскаго Уѣзда, Тымка Иссыка, дабы въ продолженіи 30 дней явился въ означеннымъ Судѣ или увѣдомилъ о мѣстѣ пробыванія, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по закону.

Г. Яновъ, 5 (17) Іюня 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Махниковскій.

* * *

Wzywa Tymka Issyka gospodarza rolnego z wsi Telatyna Tomaszowskiego Powiatu, ażeby w przeciągu dni 30 zgłosił się do tutejszego Sądu, lub też nadesłał wiadomość o miejscu swego zamieszkania, gdyż w razie przeciwnym, postąpiono z nim będzie wedle prawa.

Janów d. 5 (17) Czerwca 1871 r.
Sędzia Prezydujący, Machnikowski.

N. D. 3945. *Sąd Policji Prostej w Tykocinie.*

Wzywa Augusta Brunt mieszkańca Królestwa Pruskiego który w miesiącu Grudniu 1869 r. przebywał tu w m. Tykocinie, obecnie gdzie znajduje się niewiadomo, aby w przeciągu 30 dni stawił się w Sądzie tutejszym lub w Sądzie poprawczym Łomżyńskim dla złożenia zeznania w sprawie przeciwko Chai Bejli Luxemburg o naruszenie przepisów o Akcyzie.

Tykocin dnia 16 (28) Czerwca 1871 r.
za Podsędka, A. Kupczyński.

N. D. 3916. *Судъ Исправительной Полиціи въ Ломжѣ.*

Приглашаетъ Михалину Арендъ изъ посада Вонсоша, нынѣ по мѣсту пребыванія неизвѣстную, дабы въ продолженіи 30 дней явилась въ здѣшнемъ Судѣ для дачи показанія по дѣлу Давида Гамсона, ибо въ противномъ случаѣ, Судъ поступитъ по закону.

Ломжа, Іюня 8 (20) д. 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мильбергъ.

* * *

Zapozywa Michalinę Arendt w osadzie Wonsosz zamieszkałą, a obecnie z pobytu niewiadomą, aby się w dniach 30 w Sądzie tutejszym celem złożenia wyjaśnienia w sprawie przeciwko Dawidowi Gamsohn stawiła, gdyż w przeciwnym razie wedle prawa postąpionem będzie.

Łomża d. 8 (20) Czerwca 1871 r.
Sędzia Prezydujący, Milberg.

N. D. 4057. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Въ Мартѣ мѣсяцѣ с. г., на дорогѣ изъ города Остроленки въ Рожанъ, задержано было Войтомъ Гмины Селюнь подозрительное лице съ разными вещами которыя какъ можно предполагать были покрадены торговцами во время ярмарка въ гор. Остроленкѣ; вещи эти суть слѣдующія:

1. Холщевый мѣшокъ.
2. 12 аршинъ и 2 вершка холстины.
3. Три пары сапогъ.
4. Семь паръ башмаковъ.
5. Черные конопляные штаны.
6. Холщевые штаны.
7. Три суконныя шапки.
8. Два куска мыла.
9. Двѣ чесалки.
10. Чугунный котелъ.
11. Кусокъ соли.
12. Желѣзная кострюлька.
13. Три старые мѣшка.
14. Небольшая холщевая сумка.
15. и старое холщевое одѣяло.

Судъ вызываетъ законнаго владѣльца сказанныхъ вещей, дабы явился въ теченіе 30 дней, со дня опубликованія настоящаго вызова, и представилъ неоспоримыя доказательства правъ собственности.

Въ случаѣ неявки владѣльца въ вышеозначенный срокъ, съ упомянутыми вещами поступлено будетъ по существующимъ законамъ, т. е. будутъ проданы въ пользу казны.

Г. Пултускъ, 14 (26) Іюня 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Шклярскій.

N. D. 4056. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Вызываетъ Лейзора Оруля Конъ, въ посадѣ Чижева, Островскаго уѣзда проживающаго теперь по мѣсту жительства неизвѣстнаго, дабы въ теченіе 30 дней, считая со дня напечатанія сего вызова, явился непремѣнно въ здѣшній Судъ, по собственному дѣлу; въ противномъ же случаѣ поступлено съ нимъ будетъ по существующимъ законамъ.

Г. Пултускъ, 19 Іюня (1 Іюля) 1871 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Шклярскій.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 3576. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Проситъ всѣ Гражданскія и военно полицейскія Начальства слѣдить за Павлиною Дорантовичъ, лѣтъ 30 имѣющею, роста средняго, лица круглаго, волосовъ русыхъ, умѣреннаго носа, жителькою предмѣстія Праги и за Францишкою Котовскою 24 лѣтъ имѣющею, роста средняго, продолговатаго лица, волосъ яснаго цвѣта, умѣреннаго носа, жителькою гмины Деме Велькe, обоими изъ службы имѣющими содержаніе. Въ случаѣ поимки вышесказанныхъ лицъ скрывающихся передъ исполненіемъ приговора, просить оныя немедленно въ здѣшній или въ ближайшій Судъ доставить.

Варшава, Іюня 1 (13) д. 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
въ отс. Бржезинскій Ас.

* * *

Wzywa uprzejmie władze cywilne jak i wojskowe, aby raczyły śledzić za Pauliną Dorantowicz lat 30 mającą, średniego wzrostu, okrągłej twarzy, włosów blond, nosa umiarkowanego, zamieszkałą w Pradze, oraz za Franciszką Kotowską lat 24, wzrostu średniego, twarzy pociągłej, włosów jasnych, nosa umiarkowanego, zamieszkałej w Dembe Wielkim, obiedwiema służącemi. W razie ich ujęcia z powodu, że się ukrywają przed wymiarem kary, uprasza o dostawienie ich do tutejszego lub najbliższego Sądu.

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1871 r.
Sędzia Prezydujący,
w zast. Brzeziński Asesor.

N. D. 3659. *Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Согласно ст. 576 Улож. о Нак. Уголов. и Испр., симъ объявляетъ, что Крыштофъ Дейвель онже Дайвель рабочи съ колоніи Рембово гмины Славошевскъ, приговоромъ Варшавскаго Уголовнаго Суда отъ 19 (31) Марта с. г. вступившимъ уже въ законную силу, за недозволенное и неправильное врачеваніе, наказанъ три недѣли ареста, съ отданіемъ подъ полицейскій надзоръ на два года и съ опубликованіемъ сего въ Оффиціяльныхъ Газетахъ.

Калишъ, Іюня 2 (14) д. 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, Бромирскій.

* * *

W zastosowaniu się do art. 576 Kod. Kar. Gł. i Popr., podaje do publicznej wiadomości, iż Krzysztof Dejwel v. Dajwel wyrobnik z kolonji Rembowo gminy Sławoszewek, za błędne i niedozwolone leczenie uprawomocnionym wyrokiem Sądu Kryminalnego w Warszawie z d. 19 (31) Marca r. b. skazany na trzy tygodnie aresztu i dwuletni dozór dolicyjny, z ogłoszeniem w pismach rządowych.

Kalisz d. 2 (14) Czerwca 1871 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Bromirski.

N. D. 3917. *Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Вызываетъ всѣ полицейскія и военныя власти за порядкомъ въ краѣ наблюдающія, обращать вниманіе на жителя д. Ленки Шляхецкіе, гмины Ренчно, Петроковскаго уѣзда Каетана Подчаскаго, обвиняемаго въ поддѣлкѣ нотаріальнаго акта; въ случаѣ же поимки доставить онаго въ здѣшній, или ближайшій Судъ.

Примѣты Каетана Подчаскаго, лѣтъ отъ 37, католическаго вѣроисповѣданія, ростъ средній, волосы и глаза черные, лице продолговатое, носъ умѣренный, имѣлъ усы.

Петроковъ, 11 (23) Іюня 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Валевскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze policyjne i wojskowe nad porządkiem kraju czuwające, aby na Kajetana Podczaskiego, mieszkańca wsi Łęki Szlacheckie, gminy Renczno, Powiatu Petrokowskiego, o z fałszowanie aktu urzędowego obwinionego, baczną uwagę zwróciły, a w razie ujęcia go do tutejszego lub najbliższego Sądu dostawiły.

Kajetan Podczaski ma lat 37, katolik, wzrostu średniego (krępy), włosy i oczy czarne, twarz okrągławą śniadą, nos średni, nos i wąsy.

Petrokow dnia 11 (23) Czerwca 1871 r.
Sędzia Prezydujący, Walewski.

N. D. 4036. *Судъ Простой Полиціи въ Кальваріи.*

Проситъ всѣ военныя и гражданскія власти наблюдающія за порядкомъ и спокойствіемъ въ краѣ обратить свое тщательное вниманіе на жителя фольварка и гмины Яворово, уѣзда Маріампольскаго Юляна Берента скривающагося отъ правосудія, а въ случаѣ поимки арестовать онаго и доставить въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Примѣты его: лѣтъ отъ роду 19, росту средняго, лица круглаго, глаза голубые, волосы рыже, носъ и ростъ умѣренные, особыхъ примѣтовъ неимѣетъ.

въ Кальваріи, Іюня 18 (30) 1871 г.
Предсѣдатель, Стемпель.

N. D. 3776. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кѣльцахъ.*

Предлагаетъ всѣмъ гражданскимъ и военнымъ властямъ за порядкомъ и безопасностію края наблюдающихъ, слѣдить за постояннымъ жителемъ деревни Лясковы, гм. Водзиславъ, Иваномъ Урбаномъ, лѣтъ отъ роду 21, умѣреннаго роста, глазъ и волосовъ темныхъ лица продолговатаго и въ случаѣ задержанія его доставить въ здѣшній Судъ.

Г. Кѣльцы, 21 Мая (2 Іюня) 1871 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Вильчекъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze cywilne i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem kraju czuwające, aby Jana Urbana, stałego mieszkańca wsi Laskowy gminy Wodzisław, lat 21 mającego, wzrostu średniego, oczu ciemnych, włosów ciemno blond, twarzy ściągłej, śledziły i wrazie ujęcia go, dostawiły Sądowi tutejszemu.

Kielce d. 21 Maja (2 Czerwca) 1871 r.
Sędzia Prezydujący, Wilczek.

N. D. 3923. *Судъ Простой Полиціи въ Кальваріи.*

Проситъ всѣ военныя и гражданскія власти, наблюдающія за порядкомъ и спокойствіемъ въ краѣ, обратить тщательное вниманіе на прускую жительницу Елену Катеръ, скрывающейся отъ правосудія, а въ случаѣ поимки, арестовать оной и доставить въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Примѣты ея: лѣтъ отъ роду 28, ростъ средній, глаза сѣрые, волосы русые, лице продолговатое чистое, носъ и ротъ умѣренные, борода круглая, особыхъ примѣтовъ неимѣетъ.

Г. Кальварія, 24 Мая (5 Іюня) 1971 года.
Предсѣдатель, Стемпель.

N. D. 4019. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Проситъ военныя и гражданскія полицейскія власти, произвести разыскъ Шлёмы Абрамовича Боровскаго, жителя усадьбы Панева Курьянской гмины Августовскаго Уѣзда Сувалкской Губерніи, и въ случаѣ поимки, доставить подъ карауломъ въ здѣшній Судъ. Примѣты его: Лѣтъ отъ роду 31, ростъ умеренный, лице продолговатое, волосы русые, глаза серые, носъ и ротъ умеренные, борода продолговатая, особыхъ примѣтъ не имѣетъ.

Кальварія, Іюня 10 (22) д. 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
и. д. Родкевичъ.

* * *

Wzywa tak wojskowe jak i cywilne policyjne władze, aby Szlomy Abramowicza Borowskiego z osady Paniewo Gminy Kurianki Powiatu Augustowskiego Gubernji Suwałkskiej pochodzącego, ściśle śledziły i w razie ujęcia pod strażą do Sądu tutejszego dostawiły. Rysopis jego: lat 31, wzrost mierny, twarz ściągła, włosy blond, oczy światłe, nos i usta proporcjonalne, broda ściągła, znaków szczególnych niema.

Kalwarja d. 10 (22) Czerwca 1871 r.
Sędzia Prezydujący,
w. z. Rodkiewicz.